

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

Wojna gospodarcza polsko-gdańska

Przesyłki towarowe z wolnego miasta zatrzymywane są na granicy Surowa kontrola polskich władz celnych i wprowadzenie wysokich opłat

Gdańsk poczynił szereg zarządzeń natury odwetowej

GDANSK, 18 maja. (Tel. wł.) Z dniem 15 b. m. stosunki gospodarcze polsko - gdańskie uległy wydatnemu zaostreniu. Naskutek zarządzeń rządu polskiego

wszystkie gdańskie przesyłki towarowe zatrzymywane są na granicy polsko - gdańskiej i zwracane, o ile nie posiadają zaświadczenia polskiego inspektora celnego w Gdańsku.

Zarządzenie to komentowane jest przez sferę gospodarczą i całą prasę gdańską jako podcinające wzajemny obrót towarowy, gdyż obejmuje ono nie tylko wszelkiego rodzaju frachty i przesyłki pocztowe, ale nawet bagaż osób udających się z Gdańska do Polski.

Zarządzenie to pozostaje w związku z dążeniem Polski do kontroli transportów w obrocie

towarowym polsko - gdańskim.

Rozporządzenie to obejmuje bowiem również i przesyłki pocztowe i paczki, dalej transporty okrętowy i t. d. Sferę gospodarczą gdańską uważają, że rozporządzenie to zmierza do całkowitego podporządkowania życia gospodarczego Gdańska kontroli polskiej.

Jednocześnie podkreślany jest fakt, że zezwolenie na obrót towarowy z Polską uzależnione jest od poddania się przez poszczególne przedsiębiorstwa ostrej kontroli polskiej, której koszt ponosi Gdańsk.

Za kontrolę tę wyznaczone zostały bardzo wysokie opłaty, wahające się w granicach 800 złotych za każdą kontrolę i 40 złotych djet dla urzędnika kontrolującego, dziennie. Niezależnie od tego pobiera polski inspektorat celny za każde ostem-

plowanie faktury opłatę w wysokości 15 złotych niezależnie od sumy, na jaką rachunek opiewa.

Polskie zarządzenia te spowodowały przeciwakcję władz gdańskich, które poczyniły cały szereg pociągnięć o charakterze odwetowym.

Gdański senator dla spraw handlu przeprowadził szereg rokowań zagranicą, zmierzających do zapewnienia Gdańskowi zbytu dla niektórych jego artykułów eksportowych. W pierwszym rzędzie utworzona została specjalna placówka w Berlinie, której zadaniem będzie wzmoczenie obrotu towarowego niemiecko - gdańskiego.

Utworzenie analogicznych central i placówek gospodarczych projektowane jest w ca-

łym szeregu krajów. Pierwszą z nich poza Niemcami ma być placówka szwedzka. Jednocześnie powołane zostało do życia towarzystwo dla popierania rozwoju handlu gdańskiego.

Organizacji tej przekazano częściowo kompetencje senatora dla spraw handlu oraz dotychczasowy zakres działania gdańskiej izby handlowej. Instytucja ta przeprowadziła szereg badań, mających na celu zapoczątkowanie produkcji różnych artykułów, które dotąd importowane były do Gdańska.

Między innymi podjęta została w Gdańsku produkcja radjatorów dla instalacji ogrzewania centralnego, rynien dachowych, materiałów budowlanych, wiązań metalowych itd.

Na podobnych podstawach ma być oparta akcja eksportowa drobnego rzemiosła i handlu.

Doceniając całkowicie niebezpieczną sytuację polityczną, jaka wytworzyła się ostatnio na terenie Gdańska i uznając w zasadzie stanowisko rządu polskiego, nie możemy jednak postumić tych aprobować na całej linii. Wydane rozporządzenia miały na celu całkowitą likwidację przemytu towarów pochodzenia niegdańskiego do Polski, które w obrocie uszlachetniającym, pod płaszczykiem firm gdańskich przedstawiały się na rynek nasz w olbrzymich ilościach. Ostatnie jednak zarządzenie pociągnąć może za sobą zupełne zahamowanie stosunków gospodarczych polsko - gdańskich, co nie leży w interesie, ani jednej, ani drugiej strony.

Gospodarczy sejm Rzplitej rozpoczął wczoraj obrady nad przyszością ekonomiczną kraju

Wszystkie wczorajsze przemówienia tchnęły zdecydowanym optymizmem

Wrażenia

Na zjeździe gospodarczym sala była przepelniona. Nie był obecny jedynie ten, który w ciągu 2 lat przetrzymywał wraz z swoim rządem kryzys gospodarczy. Linją przewodnią wszystkich 3 referatów było przeświadczenie, że rząd właściwie zrobił wszystko co do niego należało, że w tej chwili głos ma społeczeństwo, które powinno wstąpić do roboty. Wszystkie mowy tchnęły optymizmem, a po mowie wicemin. Lechnickiego wydawało się, że zjazd obecny jest jakby manifestacją rządu w kierunku odejścia od etatyzmu do inicjatywy prywatnej.

Benjaminikiem zjazdu był oczywiście b. min. skarbu Ig. Matuszewski. I jego mowa tchnęła optymizmem, jakkolwiek między wierszami dowodził, że w Polsce jest za dużo urzędników i za dużo urzędów.

Pan minister Matuszewski mówił głosem przyciszonym i niemal zmęczonym. Miało się wrażenie, że mimo optymizmu jest nieco zmęczony długotrwałym kryzysem, którego „dno” zapowiadał jeszcze rok temu.

Na zjeździe był on jeszcze centralną figurą i ściągnął gości z kuluarów, którzy przyjechali głównie aby wysłuchać jego przemówienia.

Pełen optymizmu był również wiceprezes B. G. K., b. minister Stefan Starzyński. Roztoczył on barwny obraz możliwości, jakie oczekują człowieka z gotówką w Polsce. POCO tezauryzować, poco trzymać pieniądze w kieszeni, kiedy można kupić papiery państwowe, zyskując 17 proc. zysku, można nabyć domy lub ziemię po cenach tanich. Tylko mieć gotówkę i to niewielką, a może się powodzić dość dobrze w Polsce. Oto była główna myśl przewodnia optymizmu, który ze swadą wygłosił ostatni referent.

Ludzie opuszczający dziś Dolinę Szwajcarską byli pod nastrojem optymizmu, wiążącego z referatów mówców. Jest dobrze, rząd zrobił swoje. O handlu mówiono mało. Tylko ko min. Matuszewski wspominał, że należy koniecznie uregulować zaległości podatkowe. Narady w sprawie sytuacji kupiectwa odbędą się w komisji, która obradować będzie w lokalu Kasy podoficerskiej przy ul. Matejki. W komisji zabiorą głos przedstawiciele społeczeństwa,

przyczem dyskusja będzie ograniczona. Czy wyniki konferencji wypadną równie optymistycznie, dowiemy się o tem w sobotę.

Przebieg obrad

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zwołany przez B. B. zjazd działaczy gospodarczych i społecznych rozpoczął się wczoraj w Warszawie w Dolinie Szwajcarskiej. Bierze w nim udział kilkuset delegatów z całego kraju.

Zjazd zaszczylił swą obecnością p. prezydent Rzplitej, który przybył w otoczeniu świty. Wprowadzili go na salę wśród oklasków zebranych przez klub B. B. pos. Sławek i wiceprezes pos. Car.

Zarówno przebieg zjazdu, jak i przemówienie, wygłoszone na otwarciu zjazdu, wskazują, że rząd i sfery

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na stronie 11-ej

grupujące się w B. B. przywiązują do tego zjazdu szczególne znaczenie.

Mowa posła Sławka

Pierwszy przemawiał prezes pos. Sławek, który dziękując za przybycie p. prezydentowi, tłumaczył, iż celem zjazdu jest **POBUDZENIE ENERGJI SPOŁECZEŃSTWA, BY WYZWOLIŁO SIĘ ONO Z NASTROJU WYRZEKANIA** i — jak się wyraził — załamania rąk, a pomyślało o dostosowaniu swej pracy do warunków obecnych oraz zastanowiło się nad pytaniem, w jaki sposób dać każdemu możliwość zapracowania na chleb.

Premier Jędrzejewicz

Zabrał następnie głos p. prezes rady ministrów Jędrzejewicz, zaznaczając, że rząd przywiązuje bardzo duże znaczenie do wyniku obrad zjazdu, oczekując, iż będą one realną pomocą w przekuwaniu trudności dni dzisiejszych na lepsze jutro. Zdaniem p. premiera, są trzy podstawy źródła siły państwa: napięcie uczuć obywateli, armja, zdolna do

obrony kraju i normalny układ stosunków gospodarczych. Żadna z tych trzech dziedzin nie może być zaniedbana bez szkody dla całości. P. premier sądzi, że nikomu nie braknie woli do zwycięstwa w walce z trudnościami gospodarczymi. Kończąc wyraził życzenie, by zjazd był ważnym etapem na tej tak ważnej drodze.

Referat p. Lechnickiego

Następnie referat o wytycznych prac gospodarczych rządu wygłosił p. wiceminister Lechnicki.

Opierając się o realne praktyczne doświadczenia ostatnich miesięcy, mówca wskazał na szereg konkretnych możliwości wzmoczenia tętna życia gospodarczego kraju w dziedzinie rolnictwa, przemysłu, rzemiosła i handlu. W Polsce jest jeszcze wiele rzeczy do dokonania, trzeba jednak umieć dostosować się do zmienionych warunków, myśleć trzeźwo i liczyć dokładnie.

M. in. wskazał p. wiceminister na

(Dokończenie na str. 3-ej.)

Nie taki djabeł straszny...

Oczekiwana z takim napięciem wielka mowa Hitlera w Reichstagu na tle dotychczasowych wystąpień kanclerza stanowi miłą niespodziankę. To, co powiedział Hitler, mogło równie dobrze wyjść z ust Stresemanna czy Brüninga.

Już dawno zwracaliśmy uwagę, że z chwilą, gdy Hitler dojdzie do władzy, jego polityka będzie zupełnie inna, niż ostre słowa, wygłaszane na wiecach wyborczych. Onegdajszą mowa Hitlera jest jaskrawym dowodem, co może zrobić z człowiekiem fakt osiągnięcia celu — fotela kanclerskiego. Wszystkie narzekania na traktat wersalski zapewnianie o kompletnym rozbrojeniu Niemiec, wskazywanie na zbrojenia sąsiadów i t. p. są dobrze znane z wielokrotnych przemówień ministrów republikańskich, którzy powtarzali je w ciągu długich 14 lat. Jak widzieliśmy era hitlerowska nie wiele pod tym względem zmieniła. Bowiem w polityce zagranicznej istnieje pewien ciąg, którego nie można zmieniać z dnia na dzień i pomimo wygnania ducha „żydowsko-marxistowskiego” z Wilhelmstrasse, eien jego nadal tam pokutuje.

Mowę Hitlera, zgruba powiedziawszy, można traktować jako odwrót człowieka, zmuszonego do tego naskutek przeciwnych prądów zewnętrznych.

Nie pozostał tu bez wpływu zwrot antyniemiecki w opinii angielskiej oraz orędzie Roosevelta, którego Hitler chwycił się jak pijany płota. Przez przykłaśnięcie planowi następcy Wilsona chciał Hitler zreperować to fatalne wrażenie, jakie uczynił na świecie jego terror wewnętrzny i niefortunne wystąpienia Rosenberga i Franków nazewnątr. Należy również przypuszczać, że i Mussolini musiał nieco ostudzić zapędy rewizyjne i światoburcze przywódcy brązowych koszul.

Ciekawe będzie jaka nastąpi odpowiedź odpowiedzialnych mężów stanu w Paryżu i w Londynie i dopiero wówczas będzie można określić, czy konferencja rozbrojeniowa wyjdzie ze ślepego zaułka, w jakim obecnie się znalazła. A od jej wyniku zależą wszak również losy i powodzenie światowej konferencji gospodarczej w Londynie.

J.

Hull



sekretarz stanu, mianowany przez prezydenta Roosevelta kierownikiem amerykańskiej delegacji na konferencje gospodarczej w Londynie.

Czerwoni hitlerowcy

Lewicowe elementy w szeregach narodowo-socialistycznych Sady prgwańne w celu ominiecia trybunałów publicznych i zapewnienia egzystencji adwokatom żydom

BERLIN, w maju.

Niemal codziennie czytelnicy hackenkreuzlerowskiego organu „Völkischer Beobachter” mogą czytać czarnem na białem, że oddziały szturmowe (SS i SA) karnie i wzorowo dokonywują dzieła rewolucji. Coraz częściej też czytelnicy tego pisma znajdują na łamach gazet oświadczenie kanclerza Rzeszy Hitlera lub pruskiego prezydenta ministrów Goeringa, że wszystkie poczynania i wystąpienia na własną rękę organizacji szturmovych są niedopuszczalne, i że „rewolucyjne” rozporządzenia musi wydawać sam rząd. W oświadczeniach tych często mówi się o karach, jakim podlegać będą ci, którzy do rozporządzeń się nie zastosują. Natomiast dotychczas nie wiadomo, czy kiedykolwiek nieposłuszne żywioły zostały ukarane. Hitler — swoje, a szturmovcy — swoje. Organizacje szturmove gwiżdżą na wszelkie przepisy i rozporządzenia.

Nagle gwałtowne zamknięcie 14 wielkich domów handlowych z jednolitymi cenami i strejk generalny w zakładach Ullsteina pod koniec ubiegłego tygodnia świadczy o prawdziwym stanie rzeczy. Berlińskie domy handlowe wprawdzie zostały natychmiast otwarte, ale komitetowi, kierującemu akcją protestacyjną, musiano oświadczyć, że na najbliższym zgromadzeniu wykluczeni muszą być wszyscy członkowie rady nadzorczej żydowskiego pochodzenia i żydowscy pracownicy. W zakładach Ullsteina draca podjęta została prawdopodobnie po bezpośredniej interwencji rządu, ale i tu musiano strejkującym dużo przyrzec. Policja wcale nie wystąpiła przeciwko burzącym się żywiołom, a przeciwnie ostro wystąpiła przeciwko niektórym redaktorom ullsteińskich przedsiębiorstw prasowych. Do szło nawet do tego, że kilku redaktorów aresztowano. Społeczeństwo naprawdę może zadać sobie pytanie, kto właściwie rządzi w Niemczech, czy rządzi Hitler ze swymi ministrami i podsekretarzami stanu i komisarzami dla specjalnych poruczeń, czy też komitetu zaklado-

we poszczególnych przedsiębiorstwach?

Mylnym byłoby przypuszczenie, że hitlerowskie oddziały szturmowe wysunęły się z pod wpływów hitlerowskiego rządu, ale nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że część dawnych zwolenników Hitlera po czyna działać na własną rękę. Strejk w zakładach Ullsteina, gdzie wielką rolę odgrywała antyżydowska tendencja, nie miał charakteru narodowo-socialistycznego, a przeciwnie nosił cechy pod względem socjalnym nader radykalne. Strejkujący wystąpili z żądaniem, aby wszystkim pracownikom kierowniczym obniżyć płace. Oprócz tego komitet strejkujących domagał się usunięcia

dwóch hackenkreuzlerowskich redaktorów. Dowodzi to, że w ruchu hitlerowskim względy społeczne coraz to więcej brane są pod uwagę. Komórki hitlerowskie w wielkich przedsiębiorstwach przypominają rady robotnicze. Umiarkowani zwolennicy hitlerizmu przychodzą do przekonania, że znaczna część hitlerowców rozbijała międzynarodowy komunizm, a by na jego miejsce wprowadzić komunizm narodowy.

Do społecznego zradykalizowania Niemiec przyczynia się i to, że zniesione zostały wszystkie stronnictwa polityczne i że wytworzono jeden obóz „narodowej rewolucji”. Ale przywódcy nie przewidywali następstw takiego „zjednoczenia”. Za Hi-

lerem wypowiedziała się większość narodu niemieckiego pod wrażeniem jego sukcesów pod jego sztandary zaciągnęły się liczne rzesze z innych obywateli, nad którymi wprowadzie powiewa jeden i ten sam sztandar. Kto jednak wierzy w to, by mijony ludności, które pod naciskiem okoliczności zgłosiły się do „Gleichschaltungs” zapomniały o swej przeszłości partyjnej? Nowi władcy za wiedli się srodze, jeżeli przypuszczali, że uda im się pochłoniąć ruch lewicowy. Przeciwnie, włączenie rewolucyjnych lewicowych elementów w szeregi prawicowej rewolucji tylko przyczynia się do wytworzenia chaosu ideowego i wnosi niepokój do szerokich warstw.

Do tajnej walki przeciwko reżymowi zgłoszą się wszyscy ci, którzy pozbawieni zostali swych praw, chociaż chodzi tu raczej tylko o walkę teoretyczną, a nie akcję czynną. Właśnie w tych dniach opublikowana została lista niemieckich adwokatów, upoważnionych do wykonywania praktyki adwokackiej. Z listy tej wywnioskować można, że połowa adwokatów i notariuszów żydowskich pozbawiona została egzystencji. Kto jednak odważy się udać do adwokata żydowskiego, któremu pozwolono wykonywać jeszcze praktykę? Powiedzieć zatem można, że i ci adwokaci pozbawieni są chleba. Niemiłosiernie postępowanie wobec żydów w adwokataturze przynosi już następstwa. W tych dniach zawiązała się w Berlinie organizacja żydowskich kupców i kierowniczych czynników gospodarczych, którzy zobowiązują się nie prowadzić procesów przed sądami pruskimi. W spornych wypadkach ma być zwoływana rada, składająca się z trzech żydowskich adwokatów, a członkowie związku zastosuje się do jej wyroków. Oczywiście na tem adwokaci żydowscy nie mogą budować swej egzystencji i wogóle kwestją jest, czy nowi władcy niemieccy tolerować będą takie sądy prywatne. Plan jednak świadczy o tem, że walka polityczna w Niemczech bynajmniej nie została zakończona.

Zygmunt Różycki.

Ku czci Berka Joselewicza



W Kocku odbyła się przed kilku dniami uroczystość, poświęcona pamięci Berka Joselewicza, pułkownika wojsk polskich, poległego tam w 1809 r. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i wojskowych oraz liczne delegacje ludności polskiej i żydowskiej, które złożyły wieńce u stóp pomnika Joselewicza. Przemówienia okolicznościowe wygłosili ptk. Czaplinski, rabin Raab i adwokat Lewinsohn.

Piękne Letnisko Bendzelin - Smolarnia

dojazd przez Żakowice
do wynajęcia na lato

Wiadomość telef. 136-88 lub 134-07.

Grand-Kino

Dziś poraz ostatni!

Początek o g. 4.30 po poł.

NADPROGRAM: Polska wyprawa filmowa do Afryki, Algieru, Biskry, Kantary i t. d.

Film realizacji króla reżyserów Turżańskiego p. t.

Hotel Studentów

Wielki dramat miłosny z życia paryskiej studenterji.

Akcja rozgrywa się w studenckiej dzielnicy Paryża — Quartier Latin.

W rol. gł.: Lisette Lanvie, Raymond Galle, Christian Casadesus.



Głośna na cały świat powieść MAURYCEGO LEBLANCA
Arseniusz Lupin (dzientelmen-włamywacz) została wreszcie sfilmowana

oto tytuł filmu, który zna cały świat, w którym grają
JOHN I LIONEL BARRYMORE

Gospodarczy sejm Rzplitej

(Dokończenie — początek na stronie 1-ej)

szereg możliwości wzmoczenia i ożywienia procesów inwestycyjnych za równo w rolnictwie jak i w zakresie inwestycji o charakterze użyteczności publicznej.

Podstawowym warunkiem ożywienia przemysłu jest usunięcie istniejących tu jeszcze przeszkód i wybujałości, których zlikwidowaniu rząd poświęca baczną uwagę. Na podstawie licznych przykładów, referent wskazał na nienormalne stosunki, istniejące jeszcze w wielu wypadkach.

Przechodząc do zagadnienia środków, jakimi dysponować będziemy na wypadek ożywienia życia gospodarczego, szczególną uwagę poświęcił p. Lechnicki zagadnieniu kapitalizacji wewnętrznej i polityce rządu zmierzającej do zapewnienia warunków absolutnej pewności dla wkładów oszczędnościowych.

W dalszym ciągu p. wiceminister wysunął następujące wskazówki ogólne:

1) poprawa po tak głębokim wstrząsie, jaki dotknął świat w ostatnich latach przychodzić będzie — rzecz prosta — bardzo powoli. Możemy mieć jeszcze okresy ciężkie, Polska jednak ma wszelkie szanse szybkiego powrotu do równowagi i rozwoju swych sił gospodarczych.

2) Nie wolno nam przejść na drogę przejściowych i sztucznych środków ożywienia gospodarczego; ożywienie to musi być wynikiem wewnętrznych naszych możliwości, do których dojdziemy przez zastosowanie się do zmienionych warunków produkcji oraz poprzez poprawę sytuacji światowej.

3) Przy wszelkiej budzącej się zdrowej inicjatywie gospodarczej, którą popierać należy, muszą być podstawy kalkulacyjne badane z całą bezwzględnością i ostrożnością. Walka o jak najtańszy koszt wykonania, chociażby najskromniejszych inwestycji musi być przedmiotem specjalnej troski każdego działacza gospodarczego w terenie;

4) w najkrótszym czasie muszą być usunięte pozostałe jeszcze dotychczasowe przeszkody i dysproporcje, zarówno w dziedzinie kredytowej, jak również w dziedzinie administracji przedsiębiorstw.

W zakończeniu jeszcze raz podkreślił minister konieczność nowego kręcenia w polityce ekonomicznej poza ramy polskiej oczywistości. Trzymać się należy środków prostych, ale realnych w ramach rzeczy, które mogą i muszą być wykonane w granicach zakreślonych ściśle możliwościami przewidywanymi.

Zwrotem w stosunku do dzisiejszych prostych poczynań gospodarczych, do odbywającego się wysiłku pracy, musimy zachować tę samą miarę wysokiego napięcia, która towarzyszyła nam niegdyś przed laty kilkunastu, z tą świadomością, że jak wówczas, tak i obecnie chodzi nam o rzecz wielką, bo o zdrowie i naturalne warunki historycznego rozwoju Polski — zakończył wiceminister swe przemówienie.

Przemówienie min. Matuszewskiego

Zarówno prace teoretyczne nad zbadaniem przyczyn przesilenia, jak i wyniki zarządzeń, zmierzających do jego opanowania, wytrzymały jak dotychczas w Polsce próbę życia.

Program gospodarczy Polski kroczy po liniach prostych. Jak dotychczas życie potwierdza właściwość obranej drogi.

Stoimy wobec problemu, czy rozkład rynku międzynarodowego jest nieunikniony, czy też zależy on od świadomych działań zbiorowości ludzkiej. Ta druga ewentualność wydaje się być raczej słuszną. Wobec

tego należy zastanowić się, czy leży w polskim interesie oderwanie się od gospodarki światowej, czy autarchia, samowystarczalność ma być naszym programem.

Niewątpliwie Polska posiada samowystarczalność biologiczną, ale nie ma samowystarczalności rozwojowej, t. zn. nie może w oparciu o własne surowce wyposażyć ludności w środki produkcji oraz środki walki.

Pozostanie w orbicie gospodarczej światowej nakłada jednak znaczne wymagania na nasze gospodarstwo. Wymaganiem naczelnym jest taniość produkcji.

Analiza cen w Polsce wykazuje, że:

1) Polska nie jest najtańszym krajem na świecie;

2) Polska jest krajem, w którym wytwory przemysłowe są przeciętnie droższe niż gdziekolwiek, zaś płody rolne tańsze, niż w większości innych krajów. Ta rozpiętość między cenami artykułów przemysłowych a rolnych, o ile dla poszczególnych gałęzi wytwórczości przemysłowej dopiero powstających

może być uznana za normalną, to jednak na dłuższą metę jest nie do utrzymania. Niepodojenstwem jest budować trwale wytwórczość przez myślą pod szklanym kloszem. Istotne zagadnienie polega na tem, czy produkcja w przemyśle pod kloszem polityki celnej, zapewniająca niewątpliwie prace pewnej ilości ludzi, dzięki wywozowi stratnemu, była racjonalna gospodarczo, czy t. zn. czy w inny sposób nie można zapewnić pracy większej ilości ludzi. Problem ten nie jest zagadnieniem kryzysowym. Jest to zagadnienie podstawowe.

Pamiętać należy, iż Polska styka się z rzeczywistością gospodarczą świata przedewszystkiem poprzez rolnictwo, które musi wywozić swoje wytwory. Ażeby jednak w przyszłości rolnictwo mogło wywozić konieczne jest na stałe utrzymanie cen rolniczych na poziomie co najmniej równym z poziomem cen światowych. Przy takim poziomie cen rolnych uprzemysłowienie, a więc podniesienie ilości zatrudnionych w pracy przemysłowej, możliwy jest tylko o tyle, o ile ceny przemysłowe nie będą zbyt odbiegały

od cen rolniczych. Hasło „równania frontu na rolnictwo”, słuszne w okresie kryzysu dla Polski, będzie przez czas dłuższy hasłem słusznym niezależnie od konjunktury.

Mowa prez. Starzyńskiego

Państwowa polityka finansowa w Polsce opiera się od lat siedmiu na dwóch podstawowych zasadach: równowagi budżetu państwowego i ochrony waluty. Niestety, zasada równowagi budżetu nie wszędzie jest stosowana. Zwłaszcza dużo do życzenia pozostawiają finanse samorządów terytorjalnych: wiele samorządów prowadziło zbyt szeroko inwestycje przy pomocy niedogodnego kredytu w okresie dobrej konjunktury, a obecnie nie jest w stanie podołać swoim zobowiązaniom.

Niebywałe rozmiary kryzysu obecnie skłoniły rząd do zastosowania daleko idących środków ochrony warsztatów pracy przed dezorganizacją skutkami przesilenia; rząd zastosował politykę ochrony właściciela przed wierzycielem, fa-

godząc przepisy egzekucyjne, wprowadzając nadzór sądowy i urzędy rozjemcze w rolnictwie i przeprowadzając szeroką akcję oddłużeniową. Trzeba jednak sobie zdać dokładnie sprawę z tego, że zakres możliwych środków w tej dziedzinie został wyczerpany i że taka akcja rządu została zakończona.

Przechodząc do drugiej podstawowej zasady naszej polityki gospodarczej t. j. do ochrony waluty i aparatu finansowego, p. minister podkreślił, że ochrona naszej waluty w drodze regulowania naszego bilansu płatniczego jest koniecznością, której zaniechać nie wolno.

W dziedzinie zagadnień związanych z ochroną aparatu finansowego p. minister bliżej omówił działalność kredytową instytucji pracujących w terenie, a więc, komunalnych kas oszczędności oraz spółdzielni kredytowych.

Dalszą część referatu p. minister poświęcił zagadnieniu kapitalizacji w Polsce. Oddawna już rząd prowadzi politykę, sprzyjającą kapitalizacji, a dzięki ochronie waluty i aparatu finansowego ułatwia bardzo kapitalizację w formie wkładów oszczędnościowych; o postępie na tem polu świadczy fakt, że od połowy 1926 r. do końca roku ubiegłego wkłady oszczędnościowe wzrosły w Polsce dziewięciokrotnie. Nie mniej pokutuje w Polsce jeszcze od czasów inflacji tezauryzacja kapitałów w walutach obcych i w złocie, wpływając ujemnie na rozwój kapitalizacji. Z tezauryzacją trzeba walczyć nie tylko w interesie całego gospodarstwa narodowego, ale przede wszystkim w interesie tych, którzy przez nieświadomość i niezrozumienie własnego interesu te aurują pieniądze.

W Polsce istnieje obecnie wyjątkowo dobra konjunktura dla lokat w papierach procentowych ze względu na wysoką ich rentowność i bezpieczeństwo, z jakiego korzystają.

Również wyjątkowo dobra konjunktura wytworzyła się dla lokat rzeczowych, a w szczególności w domach miejskich i w gruntach rolnych.

Zamknięcie zebrania

Po wysłuchaniu referatu b. min. Stefana Starzyńskiego, przewodniczącego zjazdu prezes W. Sławek powołał pięć komisji zjazdu, a mianowicie komisję rolną pod przewodnictwem p. Felicjana Lechnickiego, komisję przemysłowo-handlową pod przewodnictwem p. Bogusława Miedzińskiego, komisję finansową pod przewodnictwem b. min. Stefana Starzyńskiego, komisję samorządową pod przewodnictwem m. i. Maurycego Jaroszyńskiego i komisję pracy pod przewodnictwem dyrektora naczelnego Funduszu Pracy Zbigniewa Madewskiego.

Przewodniczący zjazdu, po załatwieniu spraw formalnych zamknął obrady pierwszego plenarnego zjazdu.



Konkurs śpiewaczy
W dniach od 20 do 22 maja r. b. odbędzie się w Vichy międzynarodowy konkurs chórów. W konkursie wezmą udział 124 zespoły śpiewacze.

Lewica polska piętnuje barbarzyńskie mordy hitlerowskie

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego” telefonuje:

Dziś w sali Tow. Hygienicznego odbyło się zebranie, zorganizowane przez TUR., Ligę obrony praw człowieka i obywatela, Tow. Ośw. Demokr.

W przedwzajem zasiedli m. in. poseł Malinowski (Wyzwolenie), p. Weycher - Szymanowska i pos. Czapiński.

Poseł Czapiński omawiając brutalne czyny hitlerowskie, poruszył ambicje hitlerowskie w Polsce i działalności endecji, szczególnie Drobnika i Dmowski. Zajął się artykułem Kobierzyckiego, który widzi w hitleryzmie z radością okres nowe średniowiecza, przypomniał, że Drobnik był tym „koronnym” świadkiem, na dowód,

że niema żadnych okrucieństw w Niemczech.

Następnie zabrał głos przedstawiciel młodzieży, wreszcie ostatni mówił o zdziwieniu b. minister Thugutt, poczem przyjąto następującą rezolucję:

„Zebrani protestują przeciwko mordom, okrucieństwom i prześladowaniom, popełnionym przez faszystów hitlerowskich w Niemczech na socjalistach (w tej liczbie polskich), komunistach, radykałach, pacyfistach i w ogóle ludziach niezależnych przekonań, a także dzięki nagonce na żydów, serbów, bułgów i inne mniejszości narodowe. Piętnują barbarzyńskie palenie ksiązek pisarzy radykalnych, wydalanie profesorów niezależnych i inne podobne objawy walki ze zdobyczą

kultury, stwierdzając antykulturalny charakter wszelkiej akcji faszystowskiej na całym świecie, co w Niemczech znalazło swój wyraz najdotkliwiej-szy.

Zebrani ubolewają, że w Polsce znalazły się grupy polityczne (m. in. „Prawda” łódzka), które solidaryzują się z akcją hitlerowską, propagując powrót do średniowiecza, prowadząc zaciętą agitację antysemit-ka.

Zebrani apelują do całego świata cywilizowanego, aby w obronie kultury i demokracji otoczył moralnym kordonem pogardy i bojkotu faszystów hitlerowskich, który zdeptał najbardziej elementarne zasady kulturalnego współżycia ludzkiego”.

Petycja do ligi narodów wysłana przez komitet żydowski w Polsce

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego” telefonuje:

Wczoraj zapowiedziano złożenie przez zjednoczony komitet żydowski w Polsce petycji do ligi narodów. Tekst tej petycji podpisany przez p. p. dr. Gollieba, przedstawiciela sekcji żydowskiej syndykatu warszawskiego dziennikarza, pos. Romaryna i Sommersteina, przedstawicieli ortodoksów pos. Lewina i prez. gminy żyd. Mazura, a także prezesa związku centrali kupców pos. Wiślickiego jest w streszczeniu następujący:

Na wstępie autorzy wskazują, że z przyczyn natury formalnej nie mogą przesłać radzie ligi informacji, dotyczących nie-ludzkich poczynań organizacji bojowych obecnego rządu na obszarze Rzeszy niemieckiej, ale wskazują na zobowiązania, które rząd niemiecki przyjął w konwencji genewskiej co do mniejszości narodowych na Górnym Śląsku. Artykuły tej

konwencji są gwałcone codziennie a oto przykłady tych gwałtów:

1) Prasa oficjalna i półoficjalna uprawia codziennie agitację antysemitką.

2) Ogranicza się żydów w wykonaniu praktyk religijnych.

3) Wyrugowano żydów z zawodów urzędniczych i wojskowych usunięto profesorów z katedr, prawników i lekarzy. Na dowód tego podpisani cytują odpowiednie ustawy rozporządzeń, wprowadzonych w życie w całych Niemczech.

4) Ograniczono swobodę ruchu obywateli żydowskich, traktując ich jak niewolników. W t. zw. „Schutzhafeie” przebywa na Śląsku 500 żydów.

5) Teror fizyczny i moralny, bicia i masakrowanie, mordowanie ludzi, aresztowanie bez nakazów jest na porządku dziennym, a pod grozą użycia gwałtów wymusza się jeszcze pisanie listów uspakajających do przyjaciół zagranicą.

6) Wstrzymanie przydziału

mleka dla ochronek żydowskich na Górnym Śląsku.

Co się tyczy sytuacji żydów na terenie całej Rzeszy, to postępowanie rządu niemieckiego jest sprzeczne z oświadczeniem delegacji niemieckiej wobec mo-carstw sprzymierzonych w dniu 20 maja 1919 roku, gdzie powiedziano, że Rzesza niemiecka będzie traktowała mniejszości na swoim terytorjum według zasad równości i sprawiedliwości.

Petycja kończy się następującym zdaniem:

„Ponieważ ten niemoralny stan rzeczy trwa bez przerwy, prosimy o uznanie sprawy za nagłą i wierzymy niezłomnie, że zajęcie się sprawą przez radę ligi przyniesie powrót do normalnego współżycia i uratuje tysiące istnień ludzkich od cierpień moralnych i zagłady fizycznej, wykazując światu, że prawo moralne jest silniejsze od pięści.

Dr. John Moff



W dniu 23 b. m. przybywa do Polski znakomity amerykański działacz na polu społecznym i wychowawczym, dr. John Mott, znany również dobrze w Polsce, jako organizator filantropijnej akcji „Cioci Inet” wśród wojska w okresie wojny polsko-bolszewickiej, oraz, jako szczerzy, wypróbowany przyjaciel Polski, który wielokrotnie dawał dowody tej przyjaźni. Jak wiadomo, dzięki olbrzymim wpływom i prestige'owi dr. Motta w Ameryce, umożliwiona została budowa gmachów polskiej YMCA, na których wykonanie popularna ta organizacja przeprowadza obecnie zbiórki wśród społeczeństwa polskiego.

Pearl S. Buck



misjonarka chińska, która przez wydanie książki „Dobra ziemia” zdobyła od razu rozgłos w całym świecie, musiała się obecnie wycofać ze swej działalności wskutek niezadowolonia kół misjonarskich z jej dzieła.

Tryumf polskich lotników na zawodach w Wiedniu

Lotnictwo polskie odniosło nowy tryumf. Na zawodach we Wiedniu, będących wstępem do wielkiego lotu nad Alpami, samoloty polskie uzyskały dwa pierwsze miejsca w próbie szybkości.

W próbie tej, rozegranej między lotnikami w Wiener Neustadt a Aspern, zaraz po zakończeniu zlotu gwiazdowego, kpt. Baján zajął pierwsze miejsce, a kpt. Dudziński drugie miejsce.

Jest to duży sukces, jeśli zważyć, że wyścig ten odbył się bezpośrednio po zakończeniu bardzo uciążliwego raidu gwiazdowego.

Kpt. Dudziński np. wystartował do tej próby w trzy minuty załadowania po wylądowaniu na ziemi austriackiej. Nie miał nawet czasu przed tym wyścigiem zajrzeć do motoru.

Zwycięstwo polaków wywarło w Wiedniu duże wrażenie, tembardziej, że ogólnie typowa no włosów na zwycięzców.

Włosi przysłałi do Aspern swą drużynę złożoną z pięciu samolotów typu Caproni z silnikami włoskimi Colombo, ta kłoni samemu, jakie użycie przy słynnych Bredach w Challenge'u 1932.

Lotnicy polscy mają duże szanse zajęcia jednego z pierwszych miejsc, mając za sobą przebytą olbrzymią trasę.

Prasa wiedeńska przyjęła zwycięstwo polaków bardzo życzliwie.

Przebycie 50 km. drogi z Wiener Neustadt do Aspern w ciągu 14 min. 23,8 sek. jest — jak pisze „Neues Wiener Tagblatt” — zdumiewającym sukcesem kpt. Bajana.

Pismo wyraża zapatrywanie, że lotnikom polskim udało się także i w locie gwiazdowym zdystansować innych współzawodników. Przez swój lot w głąb Rosji będą oni mogli wykazać się największą liczbą przebytych kilometrów.

Lotnicy węgierscy — pisze ten dziennik — nie mieli szczęścia. Pilot Szegedy musiał wylądować w Łodzi, zaś pilot Szablos wylądował w Leibnitz w Styrii, przyczem aparat jego doznał uszkodzeń, a on sam został zraniony.

Dzień wczorajszy poświęcony był odpoczynkowi. Dziś rano nastąpi start do trzydniowego lotu nadalpejskiego.

Pierwszy nocleg lotników nastąpi w Innsbrucku, drugi w Gracu. Raid nadalpejski zakończy się na lotnisku w Aspern w

niedziele w obecności prezydenta republiki Miklása.

Lotnicy polscy mają również duże szanse w zajęciu czołowego miejsca w locie alpejskim.

WIEDEŃ, 18 maja. (Pat.) — Ogłoszenie rezultatów lotu gwiazdowego nastąpi dopiero w piątek. Wobec braku dokładnych danych komisja konkursowa rozpoczęła swoje prace dopiero dzisiaj. Już teraz jednak można powiedzieć, że lotnicy polscy mają największe szanse zdobycia pierwszego miejsca.

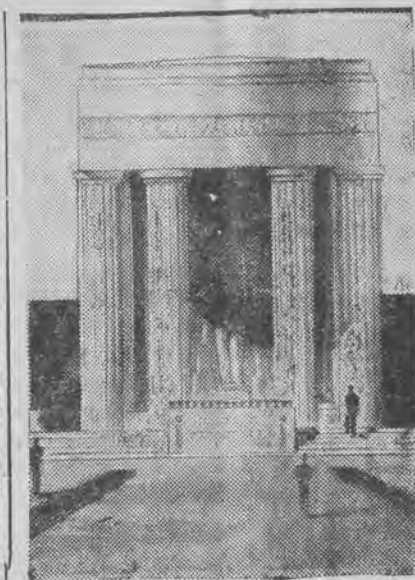
Gościnność sowiecka

WIEDEŃ, 18 maja. (Pat.) — W rozmowie z korespondentem PAT'a wyraził się kpt. Baján z wielkim uznaniem o serdecznym przyjęciu, jakiego doznali

lotnicy polscy w Rosji sowieckiej. Władze sowieckie czyniły wszystko, aby lotnikom polskim ułatwić pobyt. Kiedy kpt. Baján po wylądowaniu w Leningradzie chciał przeprowadzić drobną reperację swego aparatu, nie pozwolili mu na to koledzy rosyjscy i sami wszystko załatwili. We wtorek wieczorem odbył się w Leningradzie bankiet, wydany przez lotników sowieckich na cześć lotników polskich.

Reprezentant lotnictwa sowieckiego Mackiewicz wznosił toast na cześć lotników polskich, podnosząc wysoki poziom techniczny i moralny lotnictwa polskiego. Na toast wyższy odpowiedział imieniem naszych lotników konsul polski Strzembosz, wyrażając nadzieję, że lotnicy polscy będą mogli również gościć lotników rosyjskich w Polsce.

Pomnik burmistrza Czermaka



ma niebawem stanąć w Chicago gdzie zamordowany w czasie zamachu na Roosevelta prowadził przez wiele lat skuteczną walkę z korupcją i światem podziemnym wielkiego miasta.

Pojednawcza mowa Hitlera przyjęta została w świecie naogół życzliwie

Nikt nie wierzy jednak w szczerść słów kanclerza



Kanclerz Rzeszy Adolf Hitler

wygłasza swe wielkie przemówienie przed plenum Reichstagu.

PARYŻ, 18 maja. (Tel. wł.) — Prasa przyjęła przemówienie Hitlera naogół życzliwie, zachowując jednak wielką rezerwę. Czynniki kompetentne naogół nie bardzo wierzą, że słowa Hitlera są prawdziwym wyrazem dążeń niemieckich.

Podkreśla się ton pojednawczy i umiarkowanie, jakie wykazał Hitler w swoim przemówieniu, które jaskrawo odbiega od przemówień innych ministrów, jak n. p. Papena. — Podkreśla się przytem zręczność z jaką Hitler starał się pozyskać zaufanie Stanów Zjednoczonych i Anglii. W związku jednak ze stanowiskiem Hitlera wobec traktatu wersalskiego nasunęły się poważne zastrzeżenia i obawy.

„Echo de Paris” pisze:

„Po tem wszystkim, co hitleryzm nam pokazał, musimy zwracać uwagę na czyny a nie na słowa”.

„Petit Journal” pisze:

„Jeśli by czyny odpowiadały słowom kanclerza, należałoby się tylko cieszyć. Francja pragnie żywo doczekać się realiza-

cji obietnic, złożonych wczoraj przez Hitlera”.

„Le Matin” zamieszcza szczegółowo przemówienie kanclerza i przy okazji zaznacza, że wprawdzie Niemcy nie nauczyły się niczego pozytywnego, jednak ostatnie przemówienie kanclerza cechowała pewna zręczność dyplomatyczna. Niezręczną była jednak groźba opuszczenia Genewy. Kanclerz robił wrażenie człowieka zmęczonego i moralnie przybitego.

LONDYN, 18 maja. (Tel. wł.) Prasa przyjęła przemówienie Hitlera z rezerwą, ale dosyć

przychylnie. „Times” pisze:

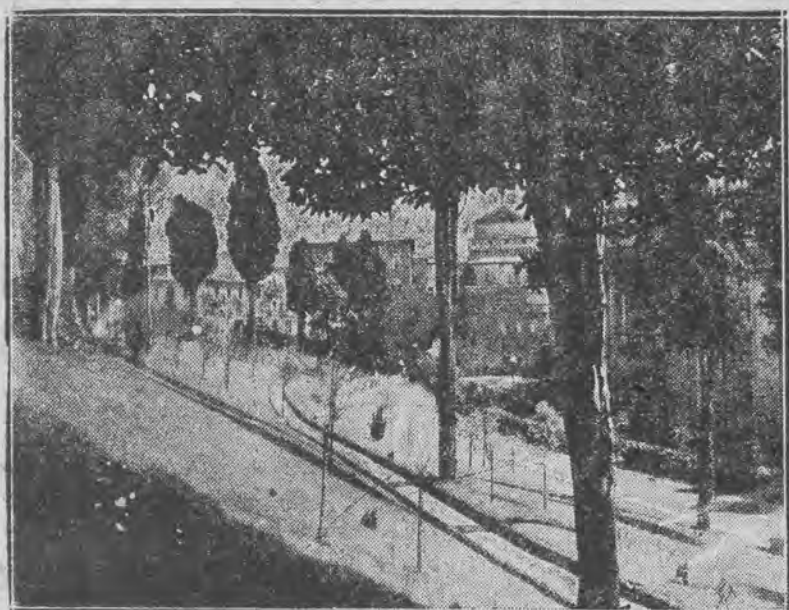
„Reżyser i demagog po raz pierwszy wykazał przebliski meża stanu. Zwraca się uwagę, że opanowany ton Hitlera daje podstawę do rokowań na konferencji rozbrojeniowej w Genewie”.

„Morning Post”, wyraża miłe zdziwienie z powodu opanowanego przemówienia, uważając, że jest to wynikiem ostrego wystąpienia lorda Hailshama, orędzie Roosevelta i ścisłego współdziałania francusko-augielskiego.

„Daily Herald” wyraża również obawy, co do szczerości słów Hitlera. „New Chronicle” podkreśla, że obecnie punkt ciężkości został przeniesiony do Genewy, gdzie wartość zapewnienia Hitlera zostanie wypróbowana. Kola rządowe wykazują stanowisko wyczekujące. Dowodem rezerwy, z jaką przyjęto w Anglii przemówienie Hitlera jest kurs pożyczek Younga i Davisa, które spadły o 1,5 punkta. W londyńskiej City uważają, że przyczyną ustępliwości Niemiec jest chęć otrzymania pożyczki w Reserve Bank.

WASZYNGTON, 18 maja. — (Tel. wł.) — Przemówienie Hitlera zostało tu przyjęte bardzo życzliwie. W całej prasie stwierdza się, że mowa przyczyni się do odprężenia sytuacji politycznej w Europie. Wyraża się jednak obawy, co do szczerości słów kanclerza. Przewodniczący senatu Hitman w wywiadzie dziennikarskim podał, że jest zadowolony z przemówienia Hitlera, który bierze za punkt wyjścia plan Mac Donalda. Hitman uważa, że w tych warunkach nastąpi w najkrótszym czasie zawarcie umowy rozbrojeniowej.

Citta del Vaticano



Na zdjęciu naszym widzimy fragment wspaniałych ogrodów watykańskich i kaplicę Sykstyńską na dalszym planie.

Pożar w śródmieściu w tkalni f. „Jelin i S-ka”

Wczoraj, około godziny 8-ej wieczorem wybuchł pożar w tkalni, należącej do firmy Jelin i S-ka, znajdującej się przy ul. Al. Kościuszki 10. Wspomniana tkalnia znajduje się na pierwszym piętrze. Ogień powstał od iskry wskutek łarc w łożysku. Od iskry zapalił się

kurz fabryczny. Ogień w porę spostrzeżono i niezwłocznie zaalarmowano dwa oddziały straży ogniowej. Przybyłe na miejsce wypadku 2 i 3 oddziały straży, dzięki energicznej akcji, po półgodzinnej pracy, ogień opłamały.

Ameryka w odmetach inflacji

Zwyżka cen i olbrzymi popyt na towary włókiennicze

NOWY JORK, w maju.

Ameryka przeżywa obecnie o kres inflacji, tak dobrze znany społeczeństwu europejskim z przed kilku lat. Publiczność amerykańska w dniu ogłoszenia pełnomocnictw dla Roosevelta, rzuciła się na zakup towarów, w obawie przed dalszym spadkiem waluty. Wielkie domy towarowe oblezione są dosłownie przez kupujących, ponieważ ludność Ameryki obawia się, że ceny pod wpływem inflacji zostaną podwyższone. Wskutek wzmożonego popytu na towary, ceny już teraz znacznie się podniosły. Zwyżka cen objęła przede wszystkim artykuły włókiennicze, w szczególności towary jedwabne i pończochy, oraz konfekcje, której publiczność amerykańska zakupuje olbrzymie ilości. Nagromadzone do wiosennych wyprzedawczych pasy w szeregu wielkich domów towarowych zostały całkowicie rozebrane i nowe transporty sprzedawane są już po cenach znacznie wyższych.

Europejczyk, przebywający obecnie w Ameryce, który ma już za sobą przykre doświadczenia okresu inflacyjnego, obserwuje masową psychozę, która ogarnęła całe społeczeństwo amerykańskie. W niektórych ośrodkach handlowych transakcje przybrały formy zupełnie chaotyczne. Ceny podwyższone zostały, zwłaszcza jeżeli chodzi o artykuły włókiennicze, w granicach od 10 — 20 proc. i olbrzymia fala kupujących nabywa dosłownie wszystko, co wpadnie pod rękę. Oczywiście, powstały już na tle zwyżki cen najrozmaitsze formy dzikiej spekulacji, której Roosevelt na próżno stara się przeciwstawić.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropki Mleka”

Giełdy bawełniane są znowu terenem gry spekulacyjnej, na której znaczna ilość ludzi straciła olbrzymie majątki. Przeżycia z okresu inflacji europejskiej powtarzają się tutaj z matematyczną dokładnością i narazie nie widać żadnych znaków, które zapowiadałyby kres tego chaosu.

Zaznaczyć należy, że społeczeństwo amerykańskie widzi w „rozwodnieniu” dolara, jak dowcipnie nazwał jeden z wybitnych publicystów amerykańskich dewaluację pieniądza w Stanach Zjednoczonych, lekarstwo na wszystkie bolączki. Bo przecież farmerzy otrzymują więcej dolarów papierowych za swą bawełnę, dzięki czemu będą mogli spłacić swe olbrzymie zobowiązania, które tak fatalnie zaciążyły na sytuacji rolnictwa amerykańskiego.

Szereg ekonomistów amerykańskich wyraża opinie, że i kraje europejskie porzucą parytet złota, a przejdą do inflacji. Jeżeli bowiem kraj, posiadający tak olbrzymie zapasy złota, jak Ameryka, puszcza się na niepewne fale inflacji, czy można oczekiwać, by niewielka ilość państw, znacznie słabiej w złoto zaopatrzonych, zechciała nadal pozostać przy Goldstandardzie? Szwajcaria np. opiera swój bilans na turystyce. Jeżeli więc Amerykanie o zdeprecjonowanej walucie nie będą mogli odwiedzać Szwajcarii, która okaże się dla nich krajem zbyt drogim, wówczas kraj ten, chcąc nie chcąc, będzie musiał zrezygnować ze złota tego pokreśla.

Oczywiście, nie brak i w Ameryce głosów, wypowiadających się za inflacją, która społeczeństwu amerykańskiemu może przynieść same tylko korzyści. Szczególnie w otoczeniu Roosevelta przeważa obecnie ten pogląd, i stąd właśnie pochodzą oświadczenia, według których nie należy obawiać

się żadnych złych skutków inflacji, gdyż po opanowaniu chwilowych trudności, jakie powstały w związku z deprecjacją dolara, rozwiązany zostanie szereg zagadnień o charakterze finansowo-technicznym.

Do zarządzeń tych zaliczyć należy dążenie Roosevelta do rewizji tariff celnych. Na podstawie pełnomocnictw posiada prezydent prawo podwyższenia i obniżania cel o 50 proc. W obecnych warunkach byłoby to pięknym gestem, gdyż wydaje się wątpliwe, aby Stany Zjednoczone, których siła nabywcza w okresie kryzysu bardzo poważnie uległa redukcji, były w możności pochłonąć import, zwłaszcza jeśli zważyć, że jeszcze w okresie przed dewalua-

cją dolara kraj ten zastosował szalone restrykcje importowe, dążąc w ten sposób do zwiększenia zbytu produkcji własnej.

W ramach zwiększającej się z dnia na dzień ogólnej nerwowości, wyrażającej się szaloną spekulacją giełdową i „szturmem” na zapasy towarowe, trudno jest przewidzieć dalszy rozwój wypadków. Że jednak upragnione ożywienie gospodarcze, jakiego oczekiwano po dewaluacji dolara w spodziewanych rozmiarach nie nastąpiło — to już nawet dla przeciętnego Amerykanina zdaje się być oczywiste. „Rozwodnienie” dolara nie przyniosło drugiego wydania prosperity.

K. M.

Interesujące odczyty „Polskiego Radja”

OCHRONA KOBIET

Nowe drogi pracy w dziedzinie opieki społecznej

Praca społeczna uległa w każdej dziedzinie rozmaitym przemianom. Inna też jest praca społeczna obecna, a inną była przed wojną. Dawniej wystarczała filantropja, albo raczej w filantropji przejawiała się owa praca. Obecnie jest to dziedzina, która, jak każda inna dziedzina pracy, wymaga planowego objęcia całego życia, głębokiego przygotowania myślowego i dokładnych wiadomości. Staje się za wodem. W obecnych czasach praca ta musi iść po linii porozumienia z czynnikami rządzącymi, z którymi wspólnie opracowuje program swej działalności. Pożądane jest to skoordynowanie czynników rządowych i społecznych właśnie w dziedzinie ochrony młodych dziewcząt i kobiet.

Międzynarodowa federacja abolicjonistyczna walczy o podniesienie stanowiska społecznego kobiety. Walczy o zniesienie podwójnej etyki, o podniesienie etyki społecznej. W tym celu należy wychować młodzież w duchu jednakowej moralności i na normalnym ustosunkowaniu się płci pod względem seksualnym. Do prac federacji należała także propaganda o niebezpieczeń-

stwach wielkich miast, ochrona macierzyństwa ślubnego i nieslubnego, opieka nad dziewczętami. Obecnie praca społeczna racjonalnej opieki nad kobietami płynie trzema korytami. Przedewszystkiem opieki społecznej opiekują się młodzież szkolną, ostrzegając je przed zawieraniem znajomości na ulicy z nieznajomymi. Częste patroly kobiece strzegą parków i ulic. Pielęgniarki są w kontakcie z domem, ułatwiają dziewczętom niezamierzonym uczeniem się. Aby odciągnąć młodzież od pokus ulicy, trzeba ją zająć czy to pracą samorządową w szkole, czy sportem, czy turystyką, czy amatorskim teatrem.

Druga dziedzina pracy obejmuje opiekę nad kobietami, pracującymi zawodowo. Są zawody, w których kobieta specjalnie narażona jest na niebezpieczeństwo, pomijając już ciężkie warunki moralne pracy w fabrykach. Kobiety pracujące zawodowo należy skłaniać do wstępowania do związków. Trzeba im dać domy wypoczynkowe, kluby z restauracjami, czytelnice.

Trzeci dział ochrony kobiet —

to opieka nad kobietami podróżującymi. Przedewszystkiem więc dyżury kobiet na dworcach. U nas zajmuje się tem Katolickie tow. op. nad dziewczętami. Dyżurów tych jest ilość niedostateczna, a wielką przeszkodą w pracy tego stowarzyszenia jest mała ilość taniach hotelików. Praca nad ochroną kobiety podróżującej musi przede wszystkim podjąć energiczną propagandę przeciwko wyjeżdżaniu kobiet bez paszportu i kwalifikacji do ośrodków większych. Demon ulicy czyha na te ofiary i pożera je tem szybciej, im miasto jest większe. Wędrownice takiej z prowincji i bez przygotowania do jakiegokolwiek zawodu należy usilnie przeciwdziałać.

Pracy w dziedzinie społecznej opieki, którą nad kobietami należy roztoczyć, jest bardzo dużo; wymaga ona natężenia wszystkich sił w ramach racjonalnego programu.

Taka była treść pogadanki w radjo z cyklu zagadnień społecznych odnośnie do kobiety. Ciekawa i interesująca dla wszystkich, którym bliskie są sprawy uzdrowienia stosunków społecznych. (r)

Patrol

Film, robiony z pasją. To — utarczki napowietrzne amerykańskiej eskadry lotniczej z niemiecką na polach bitwy wojny światowej.



W rol. gł.

Ryszard Barthelmess
Douglas Fairbanks jr.

Od Jutra
w Grand-Kinie

LUNA

Dziś wspaniała premiera

najpiękniejszego filmu sezonu, odznaczającego się niebywałym przepychem wystawy!

„DIXIANA”

Fascynujące arcydzieło dźwiękowe, czarujące barwnością scen i pięknymi melodjami.

W roli tytułowej ulubienica publiczności

Bebe Daniels

i jej rasowy partner **EVERET MARSHAL**, tenor opery „Metropolitain” w Nowym Yorku.

120 Ziegfield Follies Girls, oraz chóry, statyści i t. p.

NADPROGRAM!

Bilety ulgowe ważne.

Wiadomości bieżące

Pobór

rocznika 1912

Dziś, w piątek, urzędują komisje: Nr. 1 (Al. Kościuszki 21) dla poborowych rocznika 1912, z obrębów 3 komisariatu o nazwiskach na listy T, U, Z, Ż, Z.

Nr. 2. (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, o nazwiskach na listy wszystkie alfabetu z obrębów 4 kom.

Nr. 3. (Piotrkowska 165) poborowi roczników 1911 i 1910, którzy z powodu choroby lub innych uzasadnionych przyczyn nie mogli się stawić w oznaczonym dla nich terminie z obszaru 2, 3, 5, 8, 9 i 11 kom.

Jutro (sobota) urzędują komisje poborowe:

Nr. 1 — dla poborowych rocznika 1912, z obrębów 3 kom. o nazwiskach na literę W.

Nr. 2 — dla poborowych rocznika 1912 z obrębów 7 kom. o nazwiskach na litery A, B, C.

Nr. 3. — dla poborowych starszych roczników od 1883 do 1909, którzy nie posiadają dotychczas uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkują na obszarze 2, 3, 5, 8, 9 i 11 kom.

Fatalny upadek
woźnicy

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Narutowicza miał miejsce fatalny wypadek, ofiarą którego padł Dawid Adler, zamieszkały przy ulicy Drewnowskiej 23.

Jechał on na tyle resorski, załadowanej towarami, którego pilnował. Powoził kołmi syn jego Moszek Adler. Przy zbiegu wspomnianych ulic wyżej ulic resorka najechała na wystający kamień i wskutek na niego wstrząsu Dawid Adler spadł pod koła wozu, które zgniotły mu czaszkę oraz zebra.

Rannego niezwłocznie podniesiono z ziemi i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego opatrzył rannego i w agonii przewiózł do szpitala miejskiego, gdzie Adler nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Zwłoki umieszczono w kostnicy. Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia powodów niezwykłego wypadku. (a)

Ulgowe przejazdy
do Warszawy i z powrotem

Wobec odmowy ministerstwa komunikacji na puszczanie pociągów popularnych do Warszawy, tutejsze biuro podróży Wagons - Lits Cook organizuje ulgowe przejazdy do Warszawy na najbliższą niedzielę. Cena przejazdu w obie strony wynosi zł. 9,60

Odjazd z Łodzi nastąpi w niedzielę o godz. 7,28 z Dworca Kal., a wyjazd z Warszawy tego samego dnia o godz. 11 z Dworca Głównego

Zapisy przyjmuje biuro podróży Wagons - Lits Cook przy ul. Piotrkowskiej 64, tel. 170-77.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Muellera (Piotrkowska 46); M. Epstein (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antonowicza (Pabjanicka 50).

Niepotrzebny balast
Co wnosi nasza młodzież ze szkół?
Wszystko, tylko nie broń do walki z życiem

Każdy, kto orientuje się w warunkach, dzisiejszego życia — a nie ludźmy się, że warunki życia następnego pokolenia będą lepsze! — zrozumieć musi niezawodnie, że szkoła dzisiejsza nie daje żadnego przygotowania do samodzielnego wejścia w życie.

Z jednej strony widzimy tam nierozumne, przestarzałe, nieinteligentne (tak!) układanie programów, które mają dać całości kształt wiedzy ogólnej, z drugiej zaś — brak zrozumienia celów, którym szkoła nowoczesna ma służyć. Szczególnie staje się to aktualne wobec rozdoczętej już inkwizycji maturalnej.

Ale nie bądźmy gołosłowni i mówmy konkretnie.

W programach polskich szkół średnich widzimy naprzykład bezsensowne przeładowanie szczegółowym materiałem histo-

rycznym, którego przyswojenie zajmuje bardzo wiele czasu, nie daje najmniejszego pożytku, bo doprawdy nie są ważnymi już dziś dla żadnego człowieka inteligentnego sprawy: w którym dokładnie roku odbywały się wojny punickie, ani koligacje rodzinne królów angielskich z przed kilkuset lat.

Tymczasem kosztem takiego właśnie balastu, dzięki pedagogom starej daty, wyspecjalizowanym w tej materii, zajmują się dzieciom cenny czas w szkołach.

Programy naszych szkół średnich są ułożone w ten sposób, że przy pełnym wykorzystaniu godzin uczeń ma zapchaną głowę wszystkim innym, tylko nie tem, co istotnie ma sens, co mu jest potrzebne, co go rozwija, kształci, gimnastykuje jego inteligencję i

co mu się kiedyś może przydać.

Zapytajcie młodzieży — ot choćby tej, co dopiero w roku zeszłym szkoły średnie pokończyła — co pamięta z tych 8 lat na ławie szkolnej i domowym „wkuwaniu” spędzonych?

Nic, albo prawie nic, a w każdym razie nie z tego, co by się miało jej na coś przydać w jej życiu obecnym i przyszłym.

A potem zapytajcie profesorów wyższych uczelni, którzy dziś tę młodzież przejawszą, załamują ręce z rozpaczy, widząc, że mają przed sobą nie ludzi „dojrzałych” umysłowo, lecz jakies

żywe szufladki, naszpikowane najmniejszymi lub większymi zapasami nikomu niepotrzebnych encyklopedycznych wiadomości.

Młodzież ta — gdyby była bardziej umysłowo przygotowana i dojrzała — mogłaby mieć głęboki żal już dziś do swoich wczorajszych wychowawców i

pedagogów za to, że w ciągu długich lat ośmiu nie uczynili nic,

aby naprawdę przygotować ją do ciężkiego życia, jakie ma przed sobą.

lecz puścili w świat „napchaną” jakąś tam ilością przestarzałych i suchych podręczników.

Są, oczywiście, wyjątki. Zarówno pomiędzy uczniami, jak i nauczycielami. Ale wyjątki te — potwierdzają tylko regułę...

I dlatego już jutro, pojutrze, młodzież ta z zalem i goryczą wspominać będzie lata szkolne, długie lata, które jej nie dały w ręce do walki z życiem.

Uwagi te, rzecz prosta, nie wyczerpują tak wielkiego tematu, jakim jest program nauczania młodzieży, to też wrócimy doń jeszcze nieraz.

Z. Sosiński.

Wycieczka ligi narodów w Łodzi
przez dwa dni zwiedzać będzie nasze miasto

Jak już donosiliśmy, w dniach 20 i 21 przyszłego miesiąca bawić będzie w Łodzi delegacja międzynarodowa lekarzy, reprezentujących kilkadziesiąt państw, zrzeszonych w Lidze Narodów.

W związku z tem zwróciliśmy się w Łodzi do kompetentnych czynników, z prośbą o wyjaśnienie nam celu przyjazdu delegacji lekarzy.

Jak się okazuje z zebranych przez nas informacji, rok rocznie pod egidą ligi narodów urządzone są wycieczki lekarzy wszystkich państw, wchodzących w skład ligi narodów do jednego z krajów.

Celem tych wycieczek jest zapoznanie się z urządzeniami zdrowotnymi poszczególnych państw, instytucji społecznych, zakładów opiekuńczych i t. p.

W roku bież. wycieczka ta zwiedzi Polskę. Według planu przyjęła wycieczki, sporządzonego przez departament służby zdrowia przy ministerstwie spraw wewnętrznych, lekarze - higienicy około 50 państw z całego świata będą przez dwa dni bawić w naszym mieście.

W ścisłym związku z tem zwołane zostało na wczoraj do urzędu wojewódzkiego specjalne posiedzenie organizacyjne komitetu przyjęcia wycieczki międzynarodowej lekarzy. W posiedzeniu wzięli udział reprezentanci samorządu łódzkiego, instytucji lekarskich i ubezpieczeniowych, kasy chorych i t. p. W wyniku obrad powołano do życia komitet, który ułoży program przyjęcia w Łodzi.

Według projektu wycieczka zwiedzi szereg szpitali, zakładów opiekuńczych, urzędów sanitarnych itp.

Goście, którzy przybędą do Łodzi 19 czerwca wieczorem, rozpoczną zwiedzanie miasta w dniu następnym. Pierwszego dnia odbędzie konferencja w urzędzie wojewódzkim, poczem wycieczka przyjęta zostanie na wizycie u prezydenta miasta Ziemickiego. Tego samego dnia goście zwiedzą szpital okręgowy ka-

sy chorych im. prez. Mościckiego, szpital dziecięcy Anny - Marji i jeden ze szpitali miejskich, prawdopodobnie szpital na Kadogoszczu.

Następnie wycieczka zwiedzi państwowy zakład higieny, szkołę techniczną - przemysłową przy ul. Żeromskiego 115, szkołę powszechną, przedszkole miejskie oraz zakład opiekuńczy dla niemowląt. Popołudniu goście zwiedzą centralę „Kropki Mleka” oraz instytut walki z rakiem. Wieczorem wycieczkę podejmować będą wspólnie towarzystwo lekarskie, związek lekarzy i izba lekarska w Łodzi. Wygłoszone

Japoński arystokrata



Po licznych próbach skrzyżowania udało się w Japonii wyhodować mieszańca koguta i japońskiego bażanta, którego ogon posiada pióra długości trzech metrów, a który ma stanowić ozdobę ogrodów i parków w krainie Mikada.

będą referaty: ogólny, referat o organizacji służby zdrowia przez samorząd, a w szczególności w zakresie walki z gruźlicą, referat o łódzkim przemysle włókienniczym z uwzględnieniem zagadnień higieny pracy, wreszcie referat o szczepieniach ochronnych przeciwko ospie i gruźlicy.

W dn. 21 czerwca, jako w drugim dniu pobytu, wycieczka zwiedzi zakłady „Widzewskiej Manufaktury” i Niciarni Widzewskiej, poczem uda się do Tomaszowa, celem zwiedzenia Tom. Fabryki Sztucznego Jedwabiu i Niebieskie Źródła. Wieczorem goście powrócą do Łodzi, skąd wyjadą do Poznania.

SYN
DŻUNGLISuperfilm złotej serii
„PARAMOUNTU”
CASINO

Początek 4.30

W filmie tym poraz pierwszy występuje mistrz olimpijski
BUSTER CRABBE
oraz **FRANCES DEE**

Film o fascynującej treści
WIELKI PÓZAR CYRKU !!

Ceny miejsc niższe!

Dla młodzieży przez
cały wieczór **1.09 gr.**
Grupami po **80 gr.**

Film nad filmy!

CHANDU

Film nad filmy!

Magistrat poszkodowanym żydom Miasto zaciągnie pożyczkę na uruchomienie robót sezonowych

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Ziemieckiego posiedzenie magistratu. Obrady były głównie poświęcone sprawie, prowadzonej onegdaj w urzędzie wojewódzkim pertraktacji z dyrektorem funduszu pracy, inż. Zagrodzkim w sprawie kredytów na zatrudnienie bezrobotnych i uruchomienie robót sezonowych.

Na wstępie po załatwieniu szeregu spraw natury gospodarczej i personalnej, magistrat powziął znamienne uchwałę, charakteryzującą ciężkie położenie finansowe, w jakim od dłuższego czasu znajduje się samorząd łódzki.

Po wyczerpującym referacie, z którego wynikało, iż okrojone budżetu wymaga poczynienia

OSZCZĘDNOŚCI I W DZIALE OŚWIATY,

magistrat postanowił skomasować istniejące w Łodzi dwa miejskie seminarja nauczycielskie w jedno seminarjum koadunkacyjne. Z początkiem nowego roku szkolnego zostaną zatem zniszczone oddzielne seminarja męskie i żeńskie, które stanowić będą jedną uczelnię. Skasowane zostanie całkowicie seminarjum przy ul. Zagajnikowej. Jedyne seminarjum mieścić się będzie przy ul. Łęczyckiej 13. Po załatwieniu tej sprawy przystąpiono do

SPRAWY ROBÓT SEZONOWYCH.

Obszerny referat w tym przedmiocie wygłosił prezydent Ziemiecki. Zobrazował on dokładnie przebieg interwencji na gruncie stołecznym oraz rokowań z dyr. Zagrodzkim w Łodzi. Okazało się, wyjaśnił p. prezydent, że miasto musi zgodzić się na uciążliwe warunki pożyczek z funduszu pracy, o ile chce zatrudnić bezrobotnych i w ogóle prowadzić jakiegokolwiek roboty inwestycyjne w nadchodzącym sezonie.

Po referacie wywiązała się parugodzinna dyskusja w czasie której jeszcze raz omawiano wszelkie możliwości, poczem powzięto uchwałę w sprawie

ZACIĄGNIĘCIA KREDYTÓW,

Magistrat ustalił, następnie, że stawka dzienna niewykwalifikowanego robotnika sezonowego, który pracować będzie na robotach miejskich w mieście, wyniesie 5 złotych. Sezonowcy, którzy będą zatrudnieni na robotach, finansowanych przez fundusz pracy, otrzymają dziennie po 4 zł. Będą oni przeważnie zatrudnieni poza obrębem miasta, a mianowicie na robotach przy budowie drogi z Łodzi do Łagiewnik, przy budowie ulic w obrębie rozparcelowanych Łagiewnik, budowie nowej sieci nurociągów, częściowo przy robotach plantacyjnych, kanalizacji, oraz przy wykończeniu budowy gmachu szkoły powszechnej, przy ulicy Relecińskiej 41.

Z dalszych wyjaśnień prez. Ziemieckiego członkowie magistratu dowiedzieli się, że

SUMA KREDYTÓW,

jakie miasto zaciągnie, nie została jeszcze ustalona, i że dopiero w przyszłym tygodniu fundusz pracy nadeśle do Łodzi wraz z projektami umów, także wykaz odnośnych sum, przydzielonych naszemu miastu na zatrudnienie bezrobotnych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przy robotach publicznych, prowadzonych przez miasto znajdzie w roku bieżącym zatrudnienie około 3.000 robotników.

Uchwały w sprawie terminu uruchomienia robót nie powzięto, albowiem niewiadomo jesz-

cze kiedy nadejdą do Łodzi niezbędne fundusze. W każdym bądź razie sprawa znajdzie się w przyszły czwartek na forum rady miejskiej, która musi zaakceptować pożyczkę i upoważnić magistrata do zaciągnięcia zobowiązań kredytowych.

Pod koniec wczorajszych obrad, magistrat przyjął uchwałę, na mocy której, kasa miejska wpłaci do dyspozycji wydziału pracy i opieki społecznej magistratu kwotę 3.000 zł. na

POMOC DLA OBYWATELI ŻYDOWSKICH BAŁUT,

poszkodowanych w czasie zajęć w dniach 17, 18 i 19 kwietnia r. bież.

Na tem posiedzenie zamknięto. (g)

Wybory radców izby rolniczej

Postulaty ziemian znajdą należytą obronę i zrozumienie

Jak już donosiliśmy, z dn. 4 b. m. w Łodzi rozpoczęła swą działalność izba rolnicza.

Aby uzyskać informacje o działalności i charakterze izby rolniczej, zwróciliśmy się do dyrektora inż. Kawczaka, który nam udzielił następujących informacji:

Łódzka izba rolnicza, wyjaśnia dyr. Kawczak, której terenem jest cały obszar województwa łódzkiego, występować obecnie będzie, jako przedstawiciel rolnictwa oraz bronić będzie interesów tegoż rolnictwa.

Należy zaznaczyć, że izba stała się jednostką samorządową, reprezentującą wszystkie warstwy rolnicze, a kontynuować będzie w dalszym ciągu prace jakie prowadzone były przez wojewódzkie tow. organizacji kółek rolniczych, które to tow. rzystwo stało się częścią integralną, współdziałającą obecnie kolegialnie z izbą.

Niezależnie od należytej obrony spraw szerokich warstw rolniczych, przez ujednostajnienie wszelkiego rodzaju ustaw i rozporządzeń, podniesiona została znacznie akcja popierania rolnictwa przez udzielanie kredytu, albowiem stworzone zostają stałe podstawy finansowe oparte na udziałach w podatkach gruntowych, tak państwowych, jak i samorządowych.

Udział ten nie wpływa niczem na powiększenie podatku

Do czasu powołania normalnych władz izby, władza ta koncentruje się w rękach komisarza, który w myśl ustawy wszelkie ważniejsze problemy omawia z p. wojewodą i ministrem rolnictwa i reform rolnych.

Następnie inż. Kawczak oświadczył, że przyszła rada izby rolniczej składać się będzie z radców, z których 20 wybranych zostaje przez zgromadze-

nie wyborcze, t. j. sejmiki, 20 przez organizacje społeczno-rolnicze, pozostali zaś wchodzi do rady z nominacji ministra rolnictwa i ref. rolnych. Wyborów rady i ukonstytuowania się tejże spodziewać się należy jeszcze w ciągu bież. roku, albowiem termin ten określony jest w ustawie.

Obecnie przy komisarzu działa ciało doradcze, w skład którego wchodzi pp. inż. Wilski z Rogowa, Miecz. Jałowicki z pow. kaliskiego, inż. M. Wardęski, dyr. szkoły w Czarnocinie, inż. St. Jarzębowski, wice-

Eskimoska gwiazda filmowa



„odkryta” przez polarną ekspedycję filmową, przeprowadziła się do Hollywood, gdzie szybko nabrała manjer światowej damy.

Panu Sz. Ringartowi z powodu śmierci Matki Jego
b. p. Anny Ringartowej
serdeczne współczucie wyrażają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
Banku Sp. Drobnych Kupców w Łodzi

Tragiczna sprzeczka

Antczak zranił ciężko kochankę, poczem sam usiłował pozbawić się życia

W domu, przy ul. Szkolnej 18, na Chojnach, rozegrała się w dniu wczorajszym krwawa tragedia miłosna.

Tło tragicznego zajścia przedstawia się następująco:

W spomnianym domu, mieszka od dość dawna Andrzej Antczak, robotnik fabryczny. — Przed kilku laty, Antczak poznał się z Walentyną Kurowską i niedługo po tem Kurowska zamieszkała z nim razem. Na tem tle dochodziło do częstych

scysji między Antczakiem a jego rodzicami, którzy stanowczo protestowali przeciw trybowi życia syna, obawiając się, że przelotny początkowo stosunek może zamienić się w coś stałszego i, że ich syn ożeni się z kochanką.

Z czasem scysje te ucichły, Tymczasem Antczak, ostatnio począł rzadziej zjawiać się w domu, zaniedbywał Kurowską, a nawet począł pić. I znowu w mieszkaniu jego rozpoczęły się awantury i sprzeczki, a sąsiedzi prawie codziennie słyszeli przez ścianę odgłosy scysji.

Wczorajsza sprzeczka była punktem kulminacyjnym. Już od rana atmosfera w mieszkaniu Antczaka zwiastowała tragedję. Zarówno on jak i kochanka bezustannie awanturowali się, chodzili wzburzeni po mieszkaniu, sprzecząc się o coś.

W pewnym momencie w klatce schodowej usłyszano przeraźliwy krzyk, a w chwilę potem wołanie o pomoc. Sąsiedzi wbiegli do mieszkania Antczaka. Na środku pokoju leżało okrwawione ciało Kurowskiej, a obok widać było w bólach Antczaka.

Wezwano lekarza pogotowia i zaalarmowano posterunek policji. Okazało się, że Kurowska ma głęboką ranę szyi, zadaną brzytwą, a Antczak poprzecznymi żyłami i cięższymi draśnięciami na szyi. Niezłocznie ofiarę tragedji przewieziono do szpitala okręgowego. Stan Kurowskiej jest bardzo poważny i należy wątpić, czy uda się utrzymać ją przy życiu — Antczaka natomiast nie budzi obaw.

Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia właściwych przyczyn tragedji.

Feljetony radjowe

Dzisiaj o godz. 19.30 inż. E. T. A. Jerzy Krassowski w feljetonie radjowym pt. „Pilotujmy samolot” podkreśli brak w społeczeństwie polskim elementarnych pojęć o tem, czym jest samolot i na czem polega latanie. Dalszym ciągiem prelekcji będzie krótka wycieczka na lotnisko.

Dnia 20. V o godz. 20.40 p. Stanisława Sawicka podzieli się z radjosluchaczami „Wrażeniami z podróży do Hiszpanji”. Feljeton ten będzie jeszcze jedną kolorową kartą z życia pełnego uroku zupełnie swoistego charakteru kraju, jakim jest Hiszpanja. (r)

Czy pomyślałeś już o upominku dla matki?

M-me Mercedes.



Ostatnie 3 dni!

Początek o 4-ej

Reżyserja: **Piotra Bytowa** oraz znakomitego reżysera **Abla GANCE'A**

BURLAK ARTEM

MAKSYMA GORKIJA

Wielki dramat filmowy podług powieści głośnego pisarza rosyjskiego

W rolach głównych:

Helena Egorowa
Grzegorz Uwarow
Mikołaj Simonow
Emil Gal

Oryginalne pieśni rosyjskie w wykonaniu znanego **Nadwołżańskiego Chóru Opery Państwowej**

Nadpr.: Pierwsza sowiecka komedia dźwiękowa

ULICA WPOPZEK



Tomaszów

RZĄD INTERESUJE SIĘ STREJKIEM.

W dniu wczorajszym powróciła z Warszawy delegacja robotników, która interwenjowała u czynników międzynarodowych o przyspieszenie likwidowania strejku w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Delegacja po złożeniu memoriału ilustrującego obecny stan rzeczy uzyskała zapewnienie, że czynniki narodowe wywrą presję zarówno na strejkujących robotników jak i dyrekcję fabryki, by zatarę ten zlikwidować.

TRAGEDJA PROSTYTUTKI.

W związku z zamachem samobójczym w parku Rodego, popełnionym przez 17-letnią piotrkowiankę, Janinę Wojtasik, o którym donosiliśmy w dniu wczorajszym, dowiadujemy się, iż denatka uprawiała potajemnie nierząd za co była już kilkakrotnie karana przez władze w Piotrkowie. Sprowadził ją do Tomaszowa Stefan Kowalski, mieszkaniec wsi Kaczka, łudząc ją obietnicą ożenku. Nie mając jednak odpowiedniego mieszkania Kowalski chciał ulokować ją w jednym z domów schadzki Zawiedzona w nadziei poprawy bytu Wojtasik targnęła się na swe życie. Stan jej nie budzi obaw.

MOST — PULAPKA.

W dniu 13 b. m. most na Piłicy przy wsi Brzóstówka, prowadzący do Tomaszowa został dla ruchu kołowego zamknięty celem przeprowadzenia koniecznego remontu. Remont ten pomimo tak długiego czasu nie został przeprowadzany i okoliczni wieśniacy nie chcą dojeżdżać do miasta przez most z powodu niedogodnej i dalekiej drogi, przejeżdżają przez uszkodzony most w dalszym ciągu. Jest to połączone z niebezpieczeństwem. Wskazane jest by zwierzchnie władze zajęły się tą sprawą.

Popis szkół p. St. Paszkówny

Dwie szkoły p. St. Paszkówny Szkoła plastyki i prywatna szkoła powszechna złączyły się we wspólnym artystycznym wysiłku i dały nam w rezultacie w niedzielę w filharmonii piękne i o wysokim poziomie artystycznym widowisko. Pierwszą część wypełniły produkcje dzieci ze szkoły powszechnej. Wesoła pantomima „Maka Miki” była doskonałą pomyślną wywoływała huragan śmiechu wśród publiczności. Ciekawa w ujęciu tanecznym była melodeklamacja „A jak poszedł król na wojnę”, szkoda jednak, że chłopcy ją nierówno wykonali. Pierwszą część zakończyła barwna pantomima taneczna „W pracowni lalek”. Na specjalne wyróżnienie zasługuje taniec menuet i walc. Drugą część wypełniły dorosłe uczennice szkoły plastyki. Oryginalny taniec „Ślepi śpiewacy” utrzymany był do końca w głębokim nastroju i zrobił duże wrażenie na publiczności. Mieliśmy złudzenie, że to prawdziwi ślepcy tańczą i śpiewają.

Tanec kierowniczką szkoły p. St. Paszke - Czeczottowej „Do celu” był doskonały w swym energicznym ujęciu, a wykonany był z wielką czystością i precyzją. Publiczność nie kończyła oklasków dopóki taniec nie został powtórzony. Dowiadujemy się, że p. Paszkówna ma za miar ten właśnie taniec odtańczyć w Warszawie na międzynarodowym konkursie tanecznym w dniu 6.6 r. b. Na wyróżnienie jeszcze zasługują: subtelną „Preludjum”, silne i zgrane „Spiżowe mury” oraz parodia „Parada”. Tańce układały z dużą inteligencją pp. Paszkówna i Gutmanówna. Piękne i pomysłowe kostiumy dopełniły wytworną całość.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Z estrady koncertowej

Wielki koncert tow. muzycznego „Hazomir”

Nic tak bezpośrednio nie zdoła przemówić do uczucia i pobudzić najbardziej uśpioną fantazję, jak muzyka. Ona jest tym językiem porozumiewawczym, tym międzynarodowym „esperantom”, tym kamieniem węgielnym świątyni, na której ołtarzach jaśnieją ofiary serc i uczuć wszechludzkich, ona zdoła skojarzyć i zbratać powasniionych, złagodzić wszelki antagonizm. Tylko ten naród jest silny, który kultury wuje muzykę. Łódzkie tow. muzyczne „Hazomir” jest najstarszą placówką, która bodaj pierwsza zaczęła szerzyć żydowską pieśń ludową i posiadała chór, przy pomocy którego wystawiła cały szereg kantat i oratorjów, do wykonania których powoływała dyrygentów wszechświatowej sławy, jak: Oscara Frieda, Hermana Abendrotha, Zdzisława Birnbauma, niezależnie od kierowników stałych instytucji, jak: Kopfa, Janowskiego, Zylberca, Fajwiszysa, Jabłonia, a obecnie Zaks. Ci ostatni oczywiście są też dźwignią, tymi głównymi pionierami, za sprawą których powzięte za danie znajduje swą realizację. „Le roi est mort, vive le roi!” jest zasadą „Hazomiru”. Pozbawiony wdrożonego i zażywającego dużego już rozgłosu chóru, zmuszony zacząć pracę „ab ovo” zdołał nowy dyrygent, p. I. Zaks zorganizować świeży zespół i przedstawić swój dorobek na wtorkowym wielkim koncercie.

Wieczór był z małymi wyjątkami poświęcony twórczości Mendelssohna, tego ostatniego mohikana na przelomie klasycyzmu, a roz poczynającego epokę romantyczną. Ballad do słów Goethego „Noc Walpurgii” zadziwiła szczerością uczucia i kunstowością formy. Ryszard Wagner nazwał Mendelssohna „najbardziej skończonym genjuszem formy od czasów Mozarta”. W istocie ta harmonja formy i zmysł konstrukcyjny doprowadzone są u Mendelssohna na ostatecznych granic wirtuozostwa.

A wykonanie? Wynik artystyczny był na wysokim poziomie i świadczy chlubnie o wielkim zamiętowaniu do śpiewu zbiorowego.

Nowy dyrygent, p. I. Zaks zdołał przyzwycząić swą drużynę do baczności na każde skinienie jego pałeczki, dostarczał wykonawcom wszelkich wskazówek kolorytu i ekspresji, które to zadanie ułatwi-

ło mu w znacznej części pamięciowe obejmowanie partytury, co świadczy o niezwykłym uzdolnieniu dyrygenta. Mniej zrozumiała go orkiestra, która też mniej jego zadanie popierała. Do powodzenia całości chóralnej ballady przyczyniły się partje solowe, którym Mendelssohn swej rozlewnej kantyleny nie poskąpił. Przedstawicielami tych partji byli: pani Lewinowa (alt) oraz pp. Alter (tenor), Lewin (baryton) i Hecht (bas). Na czoło wysunął się p. I. Alter, śpiewak o przepięknym głosie tenorowym, a przytem ma on na usługi bogate środki ekspresyjne i frazę melodyjną, odbijającą najłżejsze odruchy uczucia z bezpośrednią siłą, a ta impulsywność twórcza stanowi jeden z najcenniejszych atutów w sztuce odtwórczej świetnego tenorzysty. To też tryumf jego artystycznego sztuki czystej, szlachetnej w środkach, był zupełny, a koncert z współudziałem takiego artysty zasługuje w istocie na miano „wielkiego koncertu”.

F. Halpern.

„filharmonja”

dyr. d. celmajster

motto:

„humor krzepi”

dzisiaj i dni następnych

premiera!

der gazten

am. komedia muzyczna w 4 odsłon. z kałmanowicza w roli głównej

sz. nałan

bilety w cenie od 70 gr. do 2.40

TEATR REWJI „LUPA”
(Przejazd 34).

W dniu dzisiejszym w dawnym lokalu teatru operetki „8.30” przy ul. Przejazd 34, rozpoczyna występ zespół rewjowy przebojową premjerą w 18 obrazach pod wiele mówiącym tytułem „Czy pani lubi bez?...”

Sądząc z afisza będziemy znowu mieli w Łodzi naprawdę dobrą i interesującą rewję, na którą dość dawno czekamy daremnie. Szereg aktualnych i lokalnych piosenek, wesołe skecze, pełne dowcipu i przedniej satyry, nastrojowe inscenizacje, interesujące popisy taneczne, a wszystko w wykonaniu silnych artystycznych, które mają już wyrobioną opinię i cieszą się wszędzie i zawsze zasłużonym powodzeniem, oto co jest rekwizytem, że rewja inauguracyjna w „Lupie” będzie należała do tych imprez, które pozwalają po dniu trosk i pracy, spędzić mile dwie godziny w niefrasobliwym nastroju.

Codziennie po dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz. Ceny biletów rewelacyjnie niskie, aby umożliwić najszerszym sferom społeczeństwa odwiedzanie tego przemilęgo przybytku lekkiej rozrywki.

Olimpiada teatralna w Moskwie

Dnia 24 b. m. nastąpi w Moskwie otwarcie pierwszej międzynarodowej „Olimpiady teatru rewolucyjnego, niezawodowego”. W olimpiadzie weźmie udział zgórą 15 zespołów zagranicznych.

Z Francji przybędą zespoły teatru „L'Octobre” i „Bobigny” z Czechosłowacji — 4 teatry artystyczne w tej liczbie dwa robotnicze, zespół p. n. „Echo słowa” oraz zespół taneczny. Wezmą dalej udział w kongresie teatr pół-zawodowy z Madrytu „Noso-tros” złożony z sil robotniczych, pół-zawodowy teatr z Kopenhagi, zespół teatru „Aiarah” w Amsterdamie etc. Otrzymało też zgłoszenia z Anglii, Szwajcarii, Austrii, nadto oczekiwane są zgłoszenia z innych jeszcze krajów.

Obok teatrów robotniczych zagranicznych weźmie udział w olimpiadzie kilkanaście zespołów niezawodowych sowieckich z Moskwy, Leningradu, Ukrainy etc.

Otwarcie olimpiady nastąpi w sali Music-Hallu, gdzie też odbywać się będą przedstawienia popołudniu i wieczorem.

W dniu 30 maja z okazji zamknięcia olimpiady odbędzie się wielka uroczystość w parku kultury i wypoczynku.

Sądowi konkursowemu olimpiady przewodniczyć będzie Artur Piek (Niemcy).

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj komedia „Gotówka” poczem sztuka to zostaje przeniesiona do teatru kameralnego

W sobotę sztuka J. Tepy „Fraulein Doctör”, osnuta na tle życia i czynów najgenialniejszej kobiety-szpiega wojny światowej Anny Margi Leser.

UCZCZENIE IGN. PADEREWSKIEGO.

W dniu 21 maja o godz. 17-ej (5), w sali rady miejskiej odbędzie się koncert na rzecz ufundowania sali im. Ign. Paderewskiego, w budującym się szpitalu ojców Bonifratrów w Chojnach. Udział w koncercie przyjęli prof. Z. Romanowska (fort.), p. J. Gawrońska (śpiew), p. Henryk Szletyński — deklamacje (Teatry miejskie), chóry tow. m. Szopena oraz tańce ucz. p. Paszkówny. Pozostałe bilety nabywać w sekretariacie (Nawrot 38, m. 4, tel. 193-23).

Dobra rada

Cały szereg zaburzeń, jak bóle głowy, niekiedy trawie ciągłe, utrata łaknienia, wstręt do jedzenia, bezsenność, niezdolność do pracy, rozdrażnienie ogólne, obłożony język, wzdęcie brzucha, cuchnący oddech i t. d., które często uzależniają od różnych chorób, mają swe źródło w zaparciu; wystarczy usunąć to ostatnie, aby ustąpiły wszelkie dolegliwości. W tym celu należy przyjąć 1 lub 2 pigułki Kaskarny Leprince wieczorem podczas jedzenia. Jedynie tylko Kaskarna Leprince usuwa skutecznie najpocześniejsze zaparcie i wdraża kiszki do prawidłowej działalności. Sprzedaż w aptekach.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8.30 sztuka Gabryeli Zapołskiej p. t. „Malka Szwarcenkopf”.

KATOL:ZABIJA robotwo,owady

Samobójstwo żony hulaki

Wczoraj, około godziny 9-ej wieczorem, w mieszkaniu własnym, przy ulicy Grabowej 10 usiłowała pozabawić się życia, przez wypicie jakiejś nieznannej trucizny 32-letnia Rozalja Majewska, zamieszkała przy mężu. Przybyła, natychmiast po zaalarmowaniu, karetka pogotowia kasy chorych, odwiezła samobójczynię w stanie ciężkim do szpitala.

Jest to jeszcze jeden dramat rodzinny, zakończony cichą ofiarą żony. Mąż Majewskiej prowadził bowiem lekkomyślny tryb życia, spędzając wolny czas na zabawie i pijaństwie. Majewska nie mogąc znieść tego stanu rzeczy, w przystępie depresji targnęła się na życie.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.35 Płyty gramofonowe.
- 16.25 Przegląd wydawnictw periodycznych.
- 16.40 Odczyt.
- 17.00 Koncert orkiestry policji państwowej.
- 18.00 Muzyka lekka i taneczna.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Feljton pt. „Pilotujemy samolot” — wygl. inż. Jerzy Krassowski.
- 20.00 Pogadanka muzyczna.
- 20.15 Koncert symfoniczny. W przerwie feljton literacki pt. „Tajemnice stylu Norwida” — wygl. dr. Tadeusz Makowiecki.
- 23.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Wiedeń (516)
- 20.10 Komedia Goldoniego „Zakochani”.
- Bruksela (338)
- 21.05 Utwory Mendelssohna (Uwertura „Grota Fingala”, „Sen nocy letniej” Trzy kompozycje fortepianowe Symfonia szkocka).
- Londyn (261)
- 20.15 Symfonia Beethovena IV i IX.
- Paryż (1724)
- 20.00 Operetka Planquette'a — Dzwony kornewilskie”.
- Ryga (524)
- 19.15 Koncert (Symfonia V Czajkowskiego, Koncert fortepianowy F-moll Głazunowa, Uwertura Korsakowa „Wielkanoc”)
- Bukareszt (394)
- 20.20 Suita baletowa Glucka-Motla i Serenada Mozarta.
- 21.15 Symfonia C-dur Beethovena.
- Sottens (403)
- 20.30 Muzyka kameralna (Koncert F-moll i Sonata na cembalo Bacha, Sonata na flet i cembalo Haendla, Koncert na cembalo Bacha C-moll)
- Budapeszt (550)
- 19.25 Recital skrzypcowy Sandora Vegha.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”
Dzisiaj i dni następnych!

Potężny dramat życiowy mistrzowskiej reżyserki. Gregory la Cava wg. powieści znak. aut. Fanny Hurst

Symfonia 6-ciu Miljonów

Początek o godz. 4, 6, 8, 10. — Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń. — Ceny miejsc p. osobno!

W rol. gł.: dawno niewidziany ulubieniec kobiet **RICARDO CORTEZ** oraz czarująca bohaterka „BOJOWEJ ULICY” **IRENA DUNN**.

Terminy zawodów o mistrzostwo lekkoatletyczne klasy C

Jak nas informują zawody główne o mistrzostwo lekkoatletyczne okręgu łódzkiego klasy C odbędą się w sobotę o godz. 17 na boisku Wimy. Natomiast dalszy ciąg tych zawodów odbędzie się normalnie w niedzielę o godz. 15 na boisku WKS.

Miesiąc propagandy sportu w Hakoahu

Celem spopularyzowania na terenie Łodzi lekkiej atletyki i gier sportowych ZKS Hakoah urządził w dniach od 15 maja do 15 czerwca r. b. „miesiąc propagandy lekkiej atletyki i gier sportowych” przyczem dla nowowstępujących członków - zwolenników tych sekcji przewidziane są ulgowe składki członkowskie i zniesienie wpisowego.

Prenn gra w Polsce na zawodach Makabi

Najlepszy tenisista niemiecki Daniel Prenn, który ze względu na swe żydowskie pochodzenie został wykluczony z reprezentacji Niemiec został zaproszony przez związek Makabi do Polski. Prenn grać będzie w Warszawie w ramach zawodów, organizowanych przez związek Makabi w dniu 8 sierpnia.

Wiadomości szermiercze

— Zawody szermiercze o tytuł mistrza Łodzi w walce na szable odbędą się w sali przy ul. Nowo-Targowej 24 w dniu jutrzejszym.
— Mistrzostwa szermiercze panów klasy B o tytuł mistrza Polski, zostaną rozegrane w Warszawie w dniach 25 — 28 b. m.

Jędrzejowska i Tłoczyński na mistrzostwach Francji

W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Paryża na międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Francji Ignacy Tłoczyński. Na mistrzostwa te wyjeżdże także Jędrzejowska, która powróciła już z mistrzostw Austrii.

Walki o puchar Davisa



Niemiec Cramm (na lewo) i holender Timmer walczyć będą w tym tygodniu w Berlinie

Ł. K. S. gra z leaderem tabeli - Pogonią

Wreszcie mecz ligowy w Łodzi. — Czarni wzmocnili drużynę. — Kłopoty Cracovii. — Jak Warta przyjmie Ruch

Stanowczo obecna koncepcja rozgrywek o mistrzostwo ligi piłkarskiej najmniej chyba odpowiada Łodzi. Coprawda taki Poznań, lub Siedlce, mają też tylko jedną drużynę ligową, lecz Łódź pamięta czasy, kiedy niemal co niedzielę uczęszczano na boiska piłkarskie, by być świadkiem zażartej walki o cenne punkty mistrzowskie.

Aż tu nagle wytworzyła się pustka, której dosłownie nie ma czym wypełnić. ŁKS. gra na własnym terenie przeciętnie jeden ligowy mecz na miesiąc. Jest to ilość więcej niż skromna. Widownia przybywająca na zawody zdążyła już zapomnieć to, czego była świadkiem przed kilku dniami i nie może powiązać wypadków w logiczną całość, a więc nie przeżywa bezpośrednio i nie emocjonuje się tem, co widzi. O wydarzeniach z obcych boisk dochodzą ją tylko słuchy i one też nie mogą zostawić głębszego śladu. Wszystko to sprawia wrażenie jakby tegoroczne rozgrywki odbywały się w jakimś sentym nastroju, zwłaszcza, że i przeciwnicy, z którymi grać ma ŁKS., nie mogą zaimponować ani stylem, ani poziomem, lub techniką, a poza tem nawet i sam Ł. Kl. Sport. reprezentuje w obecnej chwili znacznie słabszy poziom, niż w ubiegłym sezonie.

Lecz pańszczyznę trzeba odrobić. W niedzielę jest mecz, drugi mecz ligowy w tym sezonie w Łodzi! Przybywa Pogoń. Przeciwnik groźny, choć nie straszny, troszkę lepszy od Czarnych, lecz z kategorii tych, z którym łodzianie nie raz rozprawiali się gładko, zwłaszcza w Łodzi. To też mimo stosunkowo słabej formy ŁKS-u, należałoby raczej spodziewać się jego zwycięstwa. Zresztą, ŁKS. pragnąc odegrać jaką poważniejszą rolę w mistrzostwie i stać się uczestnikiem rozgrywek o mistrzostwo Polski w pierwszej trójce, musi wykorzystać wszystkie atuty, jakie daje mu spotkania na własnym gruncie. W danej chwili ŁKS. i Pogoń mają jednakową ilość punktów straconych i łodzianie

mogą bardzo łatwo wysunąć się na czoło tabeli.

Zależy to w pierwszym rzędzie od wyniku spotkania dwóch ligowych zespołów stolicy Warszawianki i Legii. Zespół wojskowy jest drużyną ligową, która dotychczas nie utraciła ani jednego punktu. Poideał jednak w większości wypadków nikt inny, tylko Warszawianka dokazuje tej sztuki, przeto nie byłoby nic dziwnego, jeśli by i w niedzielę historia się powtórzyła. Udałoby się wówczas Warszawiance opuścić ostatnią lokatę.

Coprawda w tej sprawie mają coś do powiedzenia 22 p. p. i Czarni, bezpośredni sąsiedzi Warszawianki, a więc najbardziej zainteresowani, zwłaszcza że według kalendarzyka grają one w niedzielę między sobą we Lwowie. Jest to typowy mecz dwóch nieobliczalnych zespołów. Przypuszczalnie więcej nieco szans mają wojskowi, lecz na tej podstawie trudno przesądzać ich sukces, gdyż Czarni zdecydowali się zmobilizować najlepsze siły i już wciąż gnęli do drużyny Żurkowskiego i Dziewiśca, z których na

początku sezonu mieli zamiar zrezygnować.

A teraz grupa zachodnia. Kalendarzyk przewiduje dwa mecze, obydwa bardzo ciekawe. W Krakowie: Garbarnia — Cracovia, w Poznaniu: Warta — Ruch. Mistrz ligi ma groźnego przeciwnika, a tu trzeba jeszcze wystąpić w mocno osłabionym składzie. Kossok, filar ataku białoczerwonych jest unieszkodliwiony na kilka tygodni, a Pająk, ostoja defenzywy mistrza Polski, też, prawdopodobnie będzie kurował rany i kontuzje, odniesione na meczu z Wartą. To są bardzo poważne luki, nad zapełnieniem których musi się Cracovia dobrze nagłowić. Tymczasem przeciwnik, drużyna jednolita, pod okiem trenera przychodzi stopniowo do formy i gra z tygodnia na tydzień lepiej. Jej zwycięstwo będzie wodą na młyn dla Ruchu. Jeśli ślązacy wygra mecz z Wartą, na co się zanoszą, pierwsze miejsce w grupie zachodniej należeć będzie do nich przez długi czas, a kto wie, czy nie do końca pierwszej kolejki rozgrywek.

Kusociński dublował przeciwników

Echa zwycięstwa olimpijczyka w Pradze

Kusociński w dniu onegdajszym w Pradze w biegu na 5 km, z łatwością zwyciężył swych czeskich rywali Hrena i Ledra i przybył pierwszy do mety w czasie 15.07.9. Drugim był Hren w czasie 15.49.4 i trzeci Ledr 15.53.2. Kusociński już po pierwszym okrążeniu wyprzedził Hrena i Ledra o blisko 20 m. Czas „Kusego” na 1 km. wyniósł 1.33.1. Stopniowo na dalszych okrążeniach dystans dzielący naszego biegacza od rywali powiększał się, tak że na siódmym okrążeniu „Kusy” zaczął dublować pozostałych biegaczy. Na 2 km. czas Kusocińskiego był 4:55, na 3 km. — 8:59,

zaś na 4 km. 12:03. Czas Kusocińskiego na 5 km. jest w stosunku do b. chłodnej i dzżystej pogody oraz do ciężkiej bieżni — dobry.

Kusociński wyjechał z Pragi jeszcze w środę wieczorem i w dniu wczorajszym powrócił do Warszawy.

Pozatem na zawodach w Pradze Klasek osiągnął w oszczepie 61.29 mtr. oraz Rosicki w biegu na 800 mtr. 1.91.1 po niezwykle zażartej walce z dr. Drodzą, który miał czas 1.59.4. Prasa czeska poświęca Kusocińskiemu specjalne artykuły, wyrażające się o nim z wielkim uznaniem.

Walki atletów w Łodzi

przy udziale najwybitniejszych zapasników świata

Zapowiedź rozpoczynającego się międzynarodowego turnieju zapasniczego w cyrku sportowym, który rozbił swoje namioty na placu przy ul. Narutowicza 61, wywołała wielkie zainteresowanie zarówno wśród zwolenników klasycznych zapasów jak i wśród zwolenników nieposzednich wrażeń i silnych emocji.

Narazie możemy podzielić się wiadomością, że do tegorocznego turnieju łódzkiego, który zapowiada się wręcz sensacyjnie, zgłosił swój akces 11 państw, delegując na powyższe zawody swych najlepszych zawodników, znanych w licznych zwycięstwach na międzynarodowych ringach.

Największe oczywiście zainteresowanie budzi fenomenalny olbrzym, atleta - górnik z Śląska. Leon Grabowski, który ma 2.22 m. wzrostu, waży 125 kg. i liczy zaledwie 25 lat. Ambicją tego dryblasza jest „dobyć” nie tylko pierwszą nagrodę w Łodzi, ale również mistrzostwo świata dla barw Polskich w tego rocznym turnieju zimowym w Paryżu. Ponadto zgłosili się: słynny gruzin Kwariani, który dwukrotnie pokonał w Ameryce Zbyszka Cyganiewicza, przystojny student z Kijowa Bielewicz, węgier Czaja, Niemiec Budrus, rosjanin Gromow i inni. Z dawnych znajomych zobaczymy Krauzera, który ostatnio zdobył mistrzostwo państw bałtyckich, „Józka” Szczerbińskiego — ulubienca

łódzkiej publiczności, mistrza świata Kawana i b. mistrza Finlandji — Ujbę.

Uroczysta inauguracja turnieju w sobotę, dn. 20 b. m. o godz. 8 min. 30 wiecz.

Na arbitra międz. feder. zap. delegowała p. Józefa Brańskiego z Warszawy.

Raid, jakiego jeszcze nie było czyli: Polskie drogi w poszukiwaniu najlepszego autobusu

W pierwszych dniach czerwca organizuje związek związków autobusowych wielki raid autobusów dookoła Polski.

Trasa raidu będzie biegła z Warszawy przez Białystok, Wilno, Wołkowysk, Brześć n. Bugiem, Łuck, Lwów, Lublin, Kielce, Kraków, Częstochowę, Łódź, Kalisz, Poznań, Bydgoszcz, Toruń do Warszawy na dystansie 3.066 kilometrów. Dystans ten będzie podzielony na 13 etapów dziennych.

Najdłuższy etap raidu Kraków — Częstochowa — Łódź wynosi 330 klm., najkrótszy: Warszawa — Białystok 187 klm.

Bardzo ostro regulamin raidu przewiduje 3 rodzaje prób. Pierwsza: użyteczności drogowej, a więc pewność i punktu-

Chorzów i Ł.K.S. grają finał w szczypiorniaku

W dniach 5 i 6 czerwca odbędą się w Łodzi powtórzenie finałowych spotkań w szczypiorniaku o tytuł mistrza Polski za r. 1932, gdyż jak wiadomo, mistrzostwa rozegrane w roku ubiegłym w Poznaniu, naskutek anormalnych warunków zostały przez PZGS unieważnione. Dowiadujemy się, że walka o tytuł mistrza Polski odbędzie się tylko między Chorzowem i ŁKS, gdyż trzeci zeszłoroczny finalist, poznański AZS został za udział w jego drużynie czterech graczy Warty zdyskwalifikowany i wyeliminowany tem samem z powtórnych rozgrywek.

15 tysięcy złotych zdefraudował

Czyż w Pol. Komitecie olimpijskim

Defraudacja, jakiej dopuścił się kierownik biura Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Teofil Czyż, sięga daleko większych sum, aniżeli początkowo przypuszczano. Nadużycia wykryte zostały na zebraniu PKO., na którym skarbnik zażądał od Czyża złożenia kasy.

Skrupulatne obliczenia brakujących kwot wykazały, że nadużycia były popełniane systematycznie od szeregu lat i wynoszą około 15 tysięcy zł. Czyż pracował w Polskim Komitecie Olimpijskim 10 lat i cieszył się zaufaniem, to też afera ta wywołała zrozumiałe poruszenie w świecie sportowym. Obecnie defraudant przebywa nadal w areszcie aż do czasu sprawy sądowej.

Cera na wiosnę wy-maga oczyszczenia!

Institut de Beauté
POMA

6-go Sierpnia Nr. 3,
II piętro, front.

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —

Cisza na rynku zbożowym

Sytuacja techniczna rynku zbożowego w Stanach Zjednoczonych miała z początkiem kwietnia tendencję do poprawy i usprawiedliwiała hausse, która, pomijając kilka wahań, trwała już od miesiąca marca. W roku ubiegłym widoczne zapasy wynosiły około 192 miliony buszli. Obecnie wynoszą 136 milionów. Zresztą zapasy Farm Boardu nie stanowią więcej ciągłej groźby dla utrzymania kursu. Zda się, że może nawet w niedalekiej przyszłości Stany Zjednoczone dojdą do zrównowżenia swej produkcji z zapotrzebowaniem konsumpcji wewnętrznej, jeżeli, jak można dotychczas przewidywać, zbiory zboża zimowego będą ograniczone i jeżeli prezydentowi Rooseveltowi uda się skontyngentować energicznie zasiewy. Cła protekcyjne mogłyby wtedy zezwolić na hausse cen. W ciągu miesiąca kursy przedświadczeniowo obniżyły się wskutek wiadomości o korzystnej pogodzie na półd. - zachodzie, jednak ku końcowi się poprawiły. Nadprodukcja jest tylko w Kanadzie, aczkolwiek przewiduje się tam zmniejszenie zbiorów o 5 — 10 proc. w stosunku do roku ubiegłego oraz w Argentynie i w Australji, które nie skompensują swego w Europie straconego zbytu, o ile zapotrzebowanie Wschodu w tym roku nie wzrośnie.

Wśród wielkich krajów produkujących zboże, Rosja w tym roku tylko słabo wystąpi na rynkach konsumpcyjnych. Wielkie obszary leżą odłogiem, zasiewy w wielu okolicach nie weszły, a nawozy sztuczne były tylko w słabych ilościach zużyte. W Niemczech sytuacja pozostała bez zmiany t. zn., że kraj ten jest prawie zupełnie samowystarczalny. Również i Francja wchodzi w orbitę państw, które tracą swój charakter importerów zboża. Naogół jednak ceny w Europie nie wykazały w ciągu miesiąca kwietnia tendencji niżkowej.

Na rynku krajowym miesiąc kwiecień wykazał usposobienie spokojne przy pewnej stałości cen. Spokój ten dawał się specjalnie odczuwać w Łodzi, z powodu zmniejszonego zapotrzebowania wywołanego strejkami włóknarzy. Skutkiem tego było, że popyt lokalny prawie zupełnie pokrywał popyt. Również i okres pościągaczny nie przyniósł zmiany, jedynie żyto było w ostatecznym lepszym poszukiwaniu przy cenach utrzymanych. Do zmniejszenia transakcji przyczyniała się również sytuacja finansowa. Naskutek niedotrzymania przez odbiorców terminów płatności, dostawcy warunki zaostrzyli, żądając gotówki przy odbiorze towaru. To utrudniało dojdzie do skutku transakcji, tembardziej, że nawet przy krótkoterminowym kredycie należności a trudnością były regulowane. W rezultacie obroty znacznie się obniżyły.

Na rynku mącznym sytuacja kształtowała się analogicznie, handel zaś otrębami pozostawał nadal wiele do życzenia. (ms)

Światowa produkcja wełny nie ulegnie w bieżącym sezonie zmniejszeniu

Empire Marketing Board w Londynie ogłosił obszerny sprawozdanie, omawiające światową sytuację na rynkach wełnianych.

W sprawozdaniu tem Empire Marketing Board podkreśla, że światowa produkcja pomimo utrzymującego się od 5 lat niskiego poziomu cen kształtuje się w granicach nie odbiegających zbytnio od rozmiarów osiągniętych w latach 1928 i 1929.

Kraje południowej półkuli jako całość nie ograniczyły swej produkcji, jakkolwiek w Nowej Zelandji i Urugwaju stan pogłowia owiec uległ redukcji. Jednocześnie produkcja w Stanach Zjednoczonych, a w szczególności w ZSSR ostatnio spadła. Szczególnie w ZSSR spadek ten jest bardzo znaczny, gdyż wynosi 50 proc. normalnej produkcji, która w r. 1929 osiągnęła 400 milionów lb. Jakkolwiek Stany Zjednoczone i Rosja są krajami, importującymi wełnę i produkcja ich własna spadła, to jednocześnie

spożycie wełny zagranicznej uległo zmniejszeniu.

Wydaje się wątpliwe, czy kraje eksportujące wełnę mogą w obecnych warunkach oczekiwać wydatniejszego zwiększenia zbytu. Produkcja wełny wysokogatunkowej wykazuje ostatnio ilościowy wzrost.

Pod koniec sezonu 1931-32 zapasy w krajach południowej półkuli były stosunkowo bardzo znaczne i wynosiły 10 proc. rocznej produkcji.

Transporty natomiast w okresie pierwszego kwartału b. r. z tych krajów były o 16 proc. większe w analogicznym okresie r. ub. Gdyby więc ta zwiększona aktywność eksportowa utrzymała się również i w drugim kwartale b. r.

zapasy w tych krajach uległyby redukcji.

Zapasy te składają się przeważnie z wełny krzyżowej grubszych gatunków.

Eksport Chin i Indji uległ wydatnej redukcji. Handel importowy natomiast ulegał niezwykle silny rozwój japońskiego importu wełnianego, który w porównaniu z r. 1926 wzrósł blisko 3-krotnie.

Łwia część importu pochodziła z Australji, której Japonia była najważniejszym odbiorcą. Z krajów europejskich wykazują Włochy stosunkowo najsilniejszy wzrost importu, który w ciągu r. ub. w porównaniu z r. 1926 wzrósł o blisko 70 proc.

Ceny wełny pozostają na bar

dzo niskim poziomie, jakkolwiek obecny ich poziom jest nieco wyższy w porównaniu z minimalnymi notowaniami z r. 1932.

Zwyczajowa tendencja cen obijała częściowo wyższe gatunki surowej wełny. Grubsza natomiast wełna krzyżowa wykazuje wahania niekorzystne.

Powodem takiego kształtowania się poziomu cen jest wzrost zapotrzebowania na lepsze gatunki w krajach spożycia, co właśnie dodatnio wpływa na kształtowanie się cen wełny merinosowej i wełny krzyżowej wyższych gatunków.

Wytwórczość surowca wełnianego na świecie w okresie bieżącego sezonu nie ulegnie zmniejszeniu pomimo niskiego poziomu cen.

5 najważniejszych krajów, reprezentujących na południowej półkuli produkcję tego surowca, a mianowicie Australja, Nowa Zelandja, Południowa Afryka, Argentyna i Urugwaj, które reprezentują około 85 proc. udziału w światowym handlu wełnianym uzyska około

2.050 milionów lb wełny, tj. o paręset tysięcy więcej niż wynosiła przeciętna ostatnich paru lat.

Z pozostałych krajów, reprezentujących produkcję tego surowca wykazują Stany Zjednoczone spadek, który nie wystarczy dla wyrównania wzrostu pozostałych krajów południowej półkuli. Produkcja rosyjska

92 godziny pracować będą przedsiębiorcy

Na podstawie ostatniej uchwały zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi, firmy należące do zrzeszenia w okresie od dnia 29 maja 1933 roku do dnia 11 czerwca b. r. będą miały prawo pracować 92 godziny tygodniowo.

Upadłości, nadzory, układy

Na wniosek firmy „Włókniemca Sp. Akc. N. Ejtingon i S-ka” oraz innych wierzycieli ogłosił sąd handlowy upadłość „Mojżeszowi Gottesdinerowi (Śródmiejska 3).

Wobec tego, że Gottesdiner przygotował sobie paszport zagraniczny i zamierzał wyjechać do Belgji, gdzie przebywa ojciec jego, który przed kilku laty po ogłoszeniu mu upadłości również zbiegł przed wierzycielami, sąd uwzględniając wniosek wierzycieli zarządził osadzenie Gottesdiner'a w areszcie dla dłużników. W międzyczasie pełnomocnik Gottesdiner'a złożył do sądu podanie o udzielenie mu glejtu, nadmieniając, iż upadły pragnie zawrzeć układ z wierzycielami oraz chciałby być pomocnym syndykowi przy zrealizowaniu aktywów co w warunkach zastosowania przymusu stało się niemożliwym.

Sąd odmówił wydania glejtu. Decyzję powyższą pełnomocnik Gottesdiner'a zaskarżył do sądu apelacyjnego.

Sąd apelacyjny decyzję sądu łódzkiego uchylił i wydał Gottesdinerowi glejt, wobec czego w dniach najbliższych wyznaczony zostanie termin w przedmiocie zawarcia układu, względnie związku wierzycieli

Ludwikowi Augustinowi (11 Lipca 180 — 182), sąd ogłosił u-

padłość i oddał go pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Na skutek polecenia sądu komisariat policji przyjął Augustina pod dozór, zlecając mu meldowanie się raz w tygodniu.

W ostatnich dniach Augustin przestał jednak meldować się w komisariacie, wobec czego komisariat doniósł sądowi, iż Augustin zaniedbuje obowiązek meldowania się.

Sąd postanowił dotychczasowy środek zapobiegawczy w stosunku do Ludwika Augustina utrzymać w mocy, lecz z tem zastrzeżeniem, że jednorazowe niemeldowanie się jego pociągnie ze sobą zastosowanie aresztu.

W sprawie upadłości Samuela Goldenberga vel Szulima Żenikowickiego (Zakątna 61), odbyły się wybory kandydatów na syndyka przyczem największą ilość głosów otrzymał dotychczasowy kurator Cz. Dybczyński, skutkiem czego mianowany został syndykiem tymczasowym.

Bilans zamykał się sumą 158.585 zł.; nieruchomości oszacowana jest na 150.000 zł.

W pasywach wierzytelność jednej tylko firmy „Scheibler i Grokman” po przeliczeniu dolara do 7 zł. 50 gr. wynosi 135.994 zł.

Rynki pieniężno-towarowe

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała mocniejsza, za wyjątkiem waluty amerykańskiej i Holandji, dla których tendencja była słaba. Obroty dewizami były nieco zwiększone.

Notowano: Belgja 124.30, Holandja 358.75 (- 10), Londyn 30.20 (plus 13), Nowy Jork 7.67 (- 2), Nowy Jork — kabel 7.69 (- 2), Paryż 35.11, Sztokholm 155.50 Szwajcaria 172.30 (plus 5).

Transakcje dokonane a nienotowane: Gdańsk 174.30 (- 8), Kopenhaga 134.50 (plus 10), Włochy 46.45 (plus 10); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 209.75 (plus 4.75). W obrotach prywatnych marka niemiecka 204. (plus 400), Londyn 30.40 (plus 15), dolar gotówkowy 7.69 (plus 2) dolar złoty 9.20, rubel złoty 4.90 (- 2), rubel srebrny 1.40 bilon 0.64.

AKCJE

Na rynku akcyjnym mocna tendencja była dla akcji Banku Polskiego, jednak z braku materiału większych transakcji nie dokonano.

Notowano: Bank Polski 75 — 74 (plus 300), Lilpopy 10.75. Transakcje nienotowane: Cukier 17 (- 25) Starachowice 8.85 — 8.50.

PAPIERY PROCENTOWE
Dla papierów procentowych ten-

dencja była naogół utrzymana. Mocniej jedynie kształtowały się kursy pożyczek premjowych. Notowano: 3 proc. budowl. 38.50 — 38.25 4 proc. dol. 50 (plus 50), 4 proc. inwest. 101.75 — 101.50 — 101.75 (plus 25), serjowa 107.38 — 107 — 107.38 (plus 13), 5 proc. kolejowa 38.50. 6 proc. dolarowa 49 — 48.75 7 proc. stabilizacyjna 49.63 — 50 49.25, 4 i pół proc. ziemskie 36.50 8 proc. Warszawy 40.50 — 40.25 10 proc. Radomia 31.

Transakcje dokonane a nienotowane: 10 proc. kolejowa drobne odcińki 103 7 proc. warszawska dolarowa 33 — 36 — 38.25 (plus 25), 7 proc. śląska 36 (plus 75), 8 proc. dillonowska 57 (plus 50) (po ciągnięciu 56.25), 4 i pół proc. Warszawy 45, 5 proc. Warszawy 48 8 proc. Czestochowy 34 — 34.25 (plus 125), 8 proc. Łodzi 36.25 (plus 100).

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK
loco 8.75 maj 8.60 czerwiec 8.68 lipiec 8.73 sierpień 8.70 wrzesień 8.87 październik 8.97 listopad 9.02 grudzień 9.11 styczeń 9.17 luty 9.23 marzec 9.31.

NOWY ORLEAN
loco 8.69 maj 8.53 lipiec 8.69 październik 8.95 grudzień 9.10 styczeń 9.16 marzec 9.29

LIVERPOOL

loco 5.96 maj 5.85 czerwiec 5.84 lipiec 5.84 sierpień 5.84 wrzesień — 5.84 październik 5.84 listopad 5.85 grudzień 5.86 styczeń 5.87 luty 5.89 marzec 5.91 kwiecień 5.92 maj 5.96 czerwiec 5.96 lipiec 5.99

Egijska: loco 8.08 maj 7.84 lipiec 7.89 październik 7.99 listopad 8.05 styczeń 8.12 marzec 8.20 maj 8.25

Upper: loco 7.26 maj 7.15 lipiec 7.06 październik 7.0- listopad 6.99 styczeń 7.02 marzec 7.05 maj 7.06

BREMA

loco 9.98 lipiec 9.62 październik 9.86 grudzień 10. — styczeń 10.06 marzec 10.19

ALEKSANDRJA

Sakkelaridis: maj 14.60 lipiec 14.76 listopad 15.48 styczeń 15.78. Ashmouni: czerwiec 12.63 sierpień 12.60 październik 12.53 grudzień 12.66

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

za 100 kg. w złotych loco Łódź żyto 18. — — 13.30. pszenica 36.75 — 37.75 jęczmień przemiałowy 14.25 — 15.25 owies 14.00 — 15.00 mąka żytnia 60 proc. 28.00 — 29.00 mąka żytnia 65 proc. — 27.00 — 28.00 mąka pszenna 65 proc. 57.00 — 59.00 otręby żytnie 10.00 — 10.50 otręby pszenne 9.50 — 10.00 otręby pszenne grube 10.00 — 10.50 ziemniaki jadalne 3.50 — 4.00 groch Victoria 28.00 — 32.00 tubin niebieski 8.00 — 9.00.

Uspokojenie ogólne spokojne. (ag)

Dolar mocniejszy

W Łodzi notowano 7.77

W dniu wczorajszym Bank Polski nabywał dolary gotówkowe po kursie zł. 7.65, a więc płacił o 10 punktów więcej, a niżeli w dniu przedwczorajszym. Nic dziwnego więc, że w tych warunkach oraz uwzględniając mocniejszą tendencję dla dolara na giełdach europejskich, na tutejszym rynku w obrotach pozagiełdowych kurs dolara uległ dalszejwyżce, kształtując się w granicach od zł. 7.73 w placeniu. Zaznaczyć należy, iż kursy powyższe

są mocno problematyczne, podaż materiału bowiem zmniejszała się do tego stopnia, iż transakcje zawierano w wyjątkowych jedynie wypadkach i to na bardzo małe sumy. Zapotrzebowanie na dolary natomiast silnie w ciągu dnia wczorajszego wzrosło.

Dolary złote notowano w granicach od zł. 9.25 do zł. 9.25 przy słabszej nieco tendencji, również niżkowały ruble złote, które sprzedawano po zł. 4.92 do 4.88. (ag)

Dźwiękowy kino-teatr
SPLENDID
NARUTOWICZA 20.

**Dziś
premiera!**

Wielka sławna

JOAN CRAWFORD

Straszna Noc
Z. Szymańska
A. Brodzisz

Neil Hamilton
Paulina Frederick

w potężnym dramacie ero-
tycznym

POŻEGNANIE Z GRZECEM

Początek seansów o 4-ej po poł. — Passe-partouts bezwzgl. nieważne.

Kto wygrał na loterii?

W 1-ym dniu ciągnięcia 27
loterii państwowej wygrane pa-
dów na numery następujące:

50.000 zł. nr. 91931

15.000 zł. nr. 14338

2.000 zł. nr. 114399

Po 1.000 zł. n-ty:

11337 77247

Po 500 zł.:

25118 26787 29514 33387 95900

Po 400 zł.:

31952 47755 52815 67928 84918

99876 124424 132336 137220 151014

Po 250 zł.:

216 854 31561 49094 49758 50971

56628 60308 64253 64578 65927 72020

75610 83891 132380 142217 144893

Po 150 zł.:

7990 17397 51063 27879 33139 34917

35333 37062 39971 51994 50493 54117

63135 71471 80493 87146 89881 89971

92511 92780 94x76 94957 95943 96618

96972 100633 102545 106003 106272

180802 110527 110552 112070 116303

119915 224359 129993 138128 140381

142292 148128

Stawki

9 50 77 199 299 392 493 652 89 851

1362 444 525 629 36 82 841 97 5385

3106 389 543 668 4107 301 5 62 504
706 5346 643 701 62 985 6016 224 435
532 37 629 65 75 832 924 7054 63 108
22 35 59 227 60 67 355 515 867 935
8278 510 37 99 660 777 9143 237 426
571 622 723 47 85 883 904 10173 338
508 11447 540 607 33 84 12568 829 79
97 963 88 13032 55 104 365 473 97 98
703 59 14107 291 308 463 654 85 711
852 15237 858 860 16005 405 519 650
895 908 33 17027 62 186 489 549
18061 105 68 739 815 901 19117 319
545 609 66 899 982 20012 383 694
21167 218 307 558 717 53 811 70 941
76 22149 450 846 90 23044 50 290 94
305 449 70 754 88 900 72 24060 130
424 570 617 63 70 797 25038 192 233
333 68 521 619 761 871 26024 73 75
165 256 532 40 47 769 804 907 27444
521 689 612 28431 521 679 787 866
901 6 29115 439 599 575 768 69 830
30001 287 554 87 623 31072 99 174
229 428 52 529 96 627 762 63 815
32097 118 238 315 430 654 875 33006
199 273 318 50 466 91 565 614 87
34006 12 127 38 67 73 91 323 737 59
848 35142 70 246 395 415 84 512 76
891 916 29 36183 728 33 913 25 37170
94 299 605 38049 316 29 421 31 710
867 36004 106 299 410 99 834 48 40109
217 54 57 365 512 6513719 911 16 54
41031 42 86 192 407 541 42819 41 62

63 400 99 671 893 43011 38 166 285
338 495 626 753 60 811 39 45 952 56
44112 64 325 85 513 42 634 87 757 73
947 72 45278 304 508 46022 250 479
614 943 47028 51 229 346 768 810 48
58 48005 165 85 569 96 686 49222 51
674 832 780942
50099 133 243 425 560 652 759
51078 2223 44 331 415 722 91 97 892
52096 121 236 675 88 53090 196 230
92 400 621 70 54054 941 51 99 55055
359 882 909 56063 200 68 310 28 35
97 445 60 678 711 920 21 57062 777
114 16 53 289 341 705 823 58449 528
55058 220 499 558 85 96 945 60003 73
76 215 53 516 29 62 653 70 754 800
966 61212 570 616 724 826 62021 144
88 278 316 63017 23159 528 70 726
926 64062 71 132 328 446 527 740 91
93 449 901 65207 889 66033 184 262
302 47 68 446 582 849 986 67126 363
343 573 788 68299 415 81 90 537 618
872 69214 308 514 73 79 87 760 829
47 95 942 70031 77 413 587 730 65
71157 634 83 844 933 72196 220 442
47 588 764 814 96 78005 62 201 59
400 992 74007 35 780 864 75074 229
52 91 334 488 610 998 76050 325 706
44 827 77160 62 65 441 59 79 83 89
505 6669 848 973 74210 320 671 86 94
709 33 972 79356 64 406 751 97 984
80009 128 305 640 775 81095 159 60

309 45 82 469 596 643 799 892 82055
239 389 423 607 72 802 951 83202 51
257 70 679 807 84001 128 277 385 551
79 610 37 766 85 85034 74 133 553
94 610 758 909 82 86074 142 568 72
810 64 87036 37 282 365 447 92 684
98 720 804 88081 83 124 257 371 458
527 89000 51 93 175 76 311 447 64
519 670 740 75 977 90299 309 66 769
899 905 91057 314 491 790 877 92085
102 207 49 302 83 419 93002 154 57
213 26 520 25 678 726 937 94091 244
651 723 33 945 95010 169 587 677 984
90 97048 125 247 508 84 622 896 964
94 97011 75 95 114 230 64 421 48 693
763 78 909 98341 666 724 70 87 871
99473 652 704 837
100065 154 250 331 99 400 867 906
30 101204 65 318 436 670 720 102023
148 66 299 377 735 90 814 103267 595
644 714 33 873 104303 58 584 87 605
13 772 074 105010 134 318 475 651
711 54 871 931 106025 96 129 98 455
769 810 947 107098 187 298 386 579
982 108045 75 251 54 323 99 629 63
731 53 815 33 99 109134 293 359 424
65 610 16 110027 88 294 463 616
111173 257 387 425 602 11 59 98 863
915 112008 145 94 411 634 761 828
113544 673 720 816 114096 198 733
115138 77 231 48 415 515 646 721 79
86 117070 673 741 824 25 90097 996

118013 520 23 788 887 119056 90 665
715 912 120072 129 85 230 384 438 49
65 753 844 121145 565 610 770 90 674
122031 45 282 518 77 750 72 821 38
941 48 123018 53 139 323 424 618 79
711 999 124105 201 362 69 805 90
125182 547 326 637 85 843 997 126015
143 207 401 583 662 779 920 54 127019
26 653 60 128018 29 152 99 405 29 31
90 717 801 129287 473 505 972 130007
101 43 216 463 93 739 890 947 131263
439 541 76 801 996 132009 20 105 21
41 212 78 326 787 731 133035 71 92
167 89 339 523 974 134494 709 135006
39 65 256 384 434 74 608 44 136057
238 325 565 717 46 137256 76 383 780
138042 68 233 603 59 898 991 139043
157 71 200 6 15 42 790 829 140083
203 511 57 614 719 802 36 141197 270
347 460 99 536 67 142119 42 99 461
76 895 978 143072 196 348 73 434 815
144000 407 8 53 666 815 66 74 919 69
145008 227 50 478 654 146090 286 363
477 531 65 81 851 147128 481 990 94
148299 458 57 524 79 611 768 149154
337 448 303 66 837 944 65 150228 35
564 722 27 75 946 151257 483 520 706
32 936 97 152005 82 570 635 718 955
153065 297 444 506 681 154420 590
638

Odczyt

„SŁOWO I CZYN TWÓRCZY“.

Pojutrze, w niedzielę odbędzie się w lokalu Klubu Dziennikarskiego (Piotrkowska 121) o godz. 12 w południe odczyt znanego publicyisty i literata, redaktora Jerzego Brauna, p. t. „Słowo i czyn twórczy — elementy słowiańskiego poglądu na świat“.

Bilety wstępu do nabycia codziennie w sekretariacie Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich w godzinach od 17 do 19-ej w cenie zł. 1.— (dla kształcącej się młodzieży — gr. 50).

„SCALA“

Dziś w piątek wieczorem sztuka Harrego Kalmanowicza „Matka i teściowa“ z parą amerykańskich artystów Lucy i Miszą German w rolach głównych.

Meble

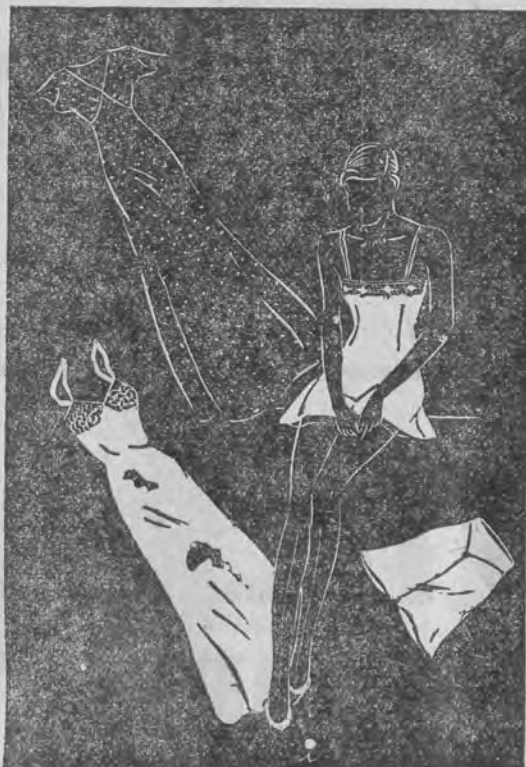
nowoczesne i starożytne
po cenach najniższych
nabyć można tylko

w sklepie komisowym

A. Wajcmana

ul. Sienkiewicza 6.

PANI I JEJ TOALETA



Latem chciałobyśmy ograniczyć do minimum to, co mamy na sobie. Pod cienką sukienkę włożymy krótką kombinację: majteczki z koszulką, lub majteczki z wszytym karczem, na to haleczkę z wszytym biustonoszem.

Nocna koszula ma wiele możliwości. Nocna koszula zrobiona jak sukienka z jedwabiu w delikatny deseń.

Garnitury ozdobne do sukienek robi się prawie wyłącznie z płótna. Można płótno to strząść we frenalce albo haftować.

Bardzo ładnie wygląda stojący kołnierzyk i odpowiednie mankiety.

Z bawełny w czerwona kratkę też robi się garniturki. Z tego samego materiału musi być również torebka, szalik i mankiety rękawiczek.

Notafki

Donoszą z Palestyny że ekspedycja archeologiczna angielska pod kierunkiem prof. Crawford natrafiła na ślady grobowca, w którym Herodjada kazała pochować zwłoki św. Jana Chrzciciela. Grobowiec ten znajduje się na wzgórzu w pobliżu pałacu Heroda w Jerozolimie. Prof. Crawford kierował się w poszukiwaniach wskazówkami zawartymi w manuskrypcie mnicha greckiego Jana Foca z 1185 roku. W grobowcu, o którym mowa, znaleziono terakotową tabliczkę z wypukłorzeźbą, przedstawiającą scenę ściecia św. Jana. Prof. Crawford twierdzi jednak, że wypukłorzeźba pochodzi z XII wieku.

Na sezon letni zapowiada się w różnych miastach Włoch wystawie nie nowych sztuk aktorów włoskich a m. in. „Osterja della gloria“ Fraccarelli'ego „Człowiek, który sprzedał własną głowę“ Ludwika Antonelli'ego „Napoleon“ Arduino „Ojcostwo“ znanego powieściopisarza Lucio d'Ambra „Magdalena Berto“ Ciacceri'ego.

Prezydent republiki austriackiej Miklas nadał generalnemu dyrygentowi dr. Furtwänglerowi i artystom Casalsowi i Bronisławowi Hubermanowi z okazji uroczystości brahmsowskich wielką austriacką odznakę honorową w uznaniu zasług, połączonych około krzewienia muzyki.

SOL NOG
JANA
pocenie nóg
otarcia
odciski
skórki
uszuwa delagiuosci
nóg
ZWRACAĆ UWAGĘ NA NOWE OPAKOWANIE

Magazyn i Zakład Krawiecki Cywilny i Wojskowy
egz. od 1900 roku
S. EWIGKEIT
6 ul. NARUTOWICZA 6, tel. 115-38
Na składzie wielki wybór płaszczy wiosennych i letnich,
golfów, bonzurek i t. p.

Komfortowe mieszkanie
5-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami przy ul. Gdańskiej 77-a od zaraz do wynajęcia. Bez podatku lokalowego.
Wiadomość telef. 136-88 lub 134-07

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „H. T. Kunert” zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi w dn. 16 maja 1933 r. postanowił wyznaczyć dodatkowy ostateczny dwutygodniowy termin sprawdzenia wierzytelności tejże upadłości. Na tej zasadzie Sędzia-Komisarz masy upadłości wzywa wierzycieli, którzy dotychczas nie zgłosili swych należności, aby w dniu **31 maja 1933 r.** o godz. 11 przed poł. stawili się do gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój 15, z tytułami swych wierzytelności.

Wierzyciele, którzy w powyższym terminie się nie stawiają, ulegną skutkom art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
(—) **Dr. H. Behrman**
Adwokat

Najlepszą wodę sodową w balonach, lemoniady owocowe oraz specjalności „Chabomlek” i „Oranżadę” poleca
FABRYKA NAPOI GAZOWYCH „Źródło”
Łódź, tel. 133-72 oraz 209-87.

W związku z załatwieniem polubownie zatargu z p. D. Bachrachem niniejszem przepaszam go i ofiaruję na rzecz Szkoły Głuchoniemych „Ezras Ilmim” w Łodzi, Zł. 44.—
I. J. Waldman
Łódź, ul. Żeromskiego 45

ZA BEZCEN do sprzedania stół rozsuwany dębowy na 12 osób oraz 6 krzeseł wyściełanych gobeliną — jasne. Wiadomość: J. Nowakowski, magazyn obuwia, Piotrkowska 9, w dni powszednie od 9 — 11 i od 5 — 7. 692-3

SPROSTOWANIE. Niniejszym zawiadamiam, że weksle z mego wystawienia 37 sztuk po zł. 75.— płatne od dnia 15/7 rb. co 2 tygodnie jeden, wydane dla firmy Z. Orner w Łodzi, są ważne i cofam unieważnienie podane w gazecie dnia 11 bm. Abram Fajrajzen, Łódź, Brzezińska 11.

PENSJONAT „Krynica” we Włodzimierzowie (pod Piotrkowem) pod zarządem Zofji Pinusówny i Bronisławy Altmanówny. Willa pięknie położona, plaża, kąpielie rzeczne, korty tenisowe, wykwinna kuchnia, opieka dla dzieci. Ceny niskie. Otwarcie 15 maja. Informacje tel. 208-75 i 217-24.

POSZUKIWANA natychmiast uciekinierka z Niemiec, izraelitka, do pensjonatu „Zdrowie”, wł. Jakubowicz. Kolumna. Wiadomość: Korn, Piotrkowska nr. 117.

SŁONECZNY pokój o 2-ck oknach z wszelkimi wygodami z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Oferty sub. „S. P.”

Do akt Nr. Km. 1034 | 1933
Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 91 na zasadzie art. 602, K. P. C. ogłasza, że dnia 26 maja 1933 r. godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Fryderyka Maertina w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Radwańskiej 13 i składających się z maszyny heblarki oszacowanej na łączną sumę zł. 500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 8. 6. 33 r.
Komornik M. Lipiński

Pielęgniarki-hygienistki przyjmują dyżury i wszelkie zabiegi po cenach przystępnych
Piotrkowska 62, m. 103 tel. 242-82.

NERWOBÓLE i REUMATYZM leczy „UNIVERSAL” marki „GLOB”
Dr. R. BORNSTEIN
BIECHOCINEK
dw. „Ormuzd”

Chcesz odrazu zrozumieć znaczenie tego słowa, zażądaj od przeszło 20 lat słanych i cieszących się światową sławą **PREZERWATYW**
Świątowa marka
Fromms Act
FROMMS ACT

Dr. med. Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1

Dr. Józef Chain
ordynuje jak w roku ub. w **KRYNICY „Nałęczówka”**
Chor. wewnętrzne, elektrokardiografja.

Ogłoszenia drobne
ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7
BRYLANTY, złoto, srebro, różdą biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30
KUPIĘ dobrą krowę dojną. Of. pod „Krowa”. 611-3

Do akt. Nr. Km. 438/33.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 5 rewiru Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 20 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 7 czerwca 1933 r. od godz. 11 w Łodzi przy ul. Piramowicza 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: stołu, 10 krzeseł, 2 foteli, zegaru, kredensu, lampy o 13 płomieniach elektr., radioodbiornika 4 lampowego z anodówką i głośnikiem, dywanu, stolika, 2 nocnych stolików i szafy do rzeczy oszacowanych na łączną sumę 750 zł które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 16. 5. 33
Komornik (-) Leon Wąsowski

Do akt. Nr. Km. 987 | 1933
Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru, 17 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwiestsza. że w dniu 26 maja 1933 r. od g. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Lajby Szukurnika w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 138 i składających się z 3-ech warsztatów tkackich mechanicznych oszacowanych na łączną sumę zł. 900 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 4. 5. 33 r.
Komornik M. Lipiński

Dr. med. M. GLAZER
Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się na ulicę **Zachodnią 64**
telefon 185-49
przyjmuje od 12—2 i od 7—8.30 w. w niedziele i święta od 10—12 w poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”

Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś i dni następnych!
Niezawodna wytwórnia „Paramount” oraz reżyser Berthold Viertel stworzyli znowu arcydzieło filmowe, o którym długo pamiętać będziemy p. t.
Gasnące Płomienie
W rolach głównych: **Clive Brook i Claudette Colbert.**
Następny program: „Tajemnica Sekretarki” w rolach głównych: Claudette Colbert i Herbert Marshall
Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. Początek seansów o g. 4, w niedzielę o g. 2.
W sobotę, dnia 20 maja o godz. 12 i w niedzielę, dnia 21 maja o godz. 11 rano wyświetlany będzie **poranek dla młodzieży. — Ceny miejsc po 20 gr.**

METRO **ADRIA**
Przejazd 2 **Anny Ondra** Główna 1
w filmie p. t. **10-ty Kochanek**
oraz „NA SYBIR” z Smosarską w roli gł.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.— zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 4 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr. nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej. Szma. zar. 1000%. Za ośl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.